

**Protokół z XI sesji Rady Gminy Radziechowy – Wieprz
w dniu 17.07.2015 r. godz. 8:00**

Porządek obrad:

1. Otwarcie i stwierdzenie prawomocności obrad.
2. Uchwalenie porządku obrad.
3. Omówienie dwóch skarg jakie wpłynęły na pana Wójta.
4. Podjęcie uchwały w sprawie powołania zespołu do spraw opiniowania kandydatów na stanowisko ławników do Sadu Rejonowego w Żywcu.
5. Podjęcie uchwały w sprawie wprowadzenia zmian w budżecie gminy Radziechowy-Wieprz na rok 2015.
6. Podjęcie uchwały w sprawie określenia zasad wnoszenia, cofania, zbywania udziałów i akcji w spółkach
7. Informacja Wójta Gminy Radziechowy- Wieprz o działalności w okresie międzysesyjnym.
8. Informacja Przewodniczącego Rady o działalności w okresie międzysesyjnym.
9. Informacja Radnych Powiatowych (o ile będą) z ich działalności w okresie międzysesyjnym.
10. Zgłoszenie Klubu Radnych.
11. Przyjęcie protokołu z VIII sesji.
12. Sprawy bieżące
13. Interpelacje, zapytania Radnych.
14. Zakończenie sesji.

Ad.1. Otwarcie i stwierdzenie prawomocności obrad.

Przewodniczący Rady Piotr Piela rozpoczął sesję Rady Gminy, powitał wszystkich obecnych.

Ad.2. Uchwalenie porządku obrad

Przewodniczący Rady Piotr Piela odczytał proponowany porządek sesji, oraz stwierdził, że na sesji jest obecnych w tej chwili 13 Radnych. Wspomniał, że pan Janik zgłaszał swoją nieobecność więc została ona usprawiedliwiona. **Pan Wójt** poprosił o ewentualne zwolnienie z sesji, gdyż o godzinie 10.30 zmuszony jest stawić się w Sądzie w sprawie ulicy Łukowej w Radziechowach. **Przewodniczący Rady Piotr Piela** zawnioskował aby dodać jako pkt. 3 rozpatrzenie 2 skarg złożonych na pana Wójta. Oraz jako pkt. 10. Zgłoszenie Klubu Radnych. **Przewodniczący Rady Piotr Piela** poddał pod głosowanie propozycję dodania pkt.3, za jego przyjęciem głosowało jednogłośnie 13 Radnych. Następnie poddał pod głosowanie propozycję wprowadzenia do porządku obrad pkt. 10, za przyjęciem głosowało jednogłośnie 13 Radnych.

Ostatecznie **Przewodniczący Rady Piotr Piela** poddał pod głosowanie proponowany porządek obrad zgodnie z wprowadzonymi zmianami, za jego przyjęciem głosowało jednogłośnie 13 Radnych.

Ad.3. Omówienie dwóch skarg jakie wpłynęły na pana Wójta.

Przewodniczący Rady Piotr Piela na początku zaznaczył, że skargi pochodzą od tej samej osoby, gdyż pani je składająca, podpisała się pod nimi, wpłynęły jednak w różnych terminach. Zastrzegł również, że nie będzie odczytywał danych osobowych a jedynie treść skarg na ile to

możliwe. Skargi dotyczyły pomocy w odwołaniu obecnego Wójta w referendum. Prośba uzasadniona była nieodpowiednią i patologiczną, wg podmiotu składającego, pracą Wójta. W skargach było nawiązanie do: siostry pana Wójta, do nie wykoszonego fragmentu trawnika podczas procesji Bożego Ciała, do „niestosownego” zachowania Wójta, który na oczach sąsiadów wraz z jednym z Radnych spożywał alkohol oraz do nieodpowiedniego zachowania jednego z Urzędników. **Przewodniczący Rady Piotr Piel**a po odczytaniu zabrał głos jako pierwszy. Podkreślił, że to wszystko o czym była mowa w skargach może dotyczyć każdego z Radnych. Dodał, że niedługo Radni i Wójt jako osoby publiczne nie będą mogli zrobić sobie grilla czy chociażby wypić piwo z przyjaciółmi czy rodziną na swoim własnym, prywatnym podwórku. Poprosił Radnych o odniesienie się do tych skarg i rzetelne podejście. Dodał również, że na temat pani, która składała te pisma słyszał różne rzeczy, jednak podkreślił, że Radni jak i on sam nie są osobami ani biegłymi by oceniać zachowanie tej osoby. Zaznaczył, że ma zamiar wysłać odpowiedź na obydwie pisma zgodnie z tym co zadecyduje Rada w sprawie dotyczącej Wójta gminy. Dalej natomiast w części, która Rady nie dotyczy, poinformuje panią aby posiadając wiedzę, której nie posiada Rada, poinformowała o niej odpowiednie służby. **Pan Wójt** podkreślił, że sprawa dla niego osobiście jest nieciekawa. Dodał, że zdawał sobie sprawę iż nikt nie mówił, że będzie łatwo i że tego typu oczerniające jego osobę pisma będą się pojawiać i nic na to nie poradzi. Jednak wielokrotnie w pismach tych zostaje obrażona np. jego żona czy syn, zupełnie bezpodstawnie. Podał również przykład pisma, które wpłynęło do Urzędu Gminy, sugerującego, że Wójt w piątek o godzinie 18:40 jedzie bussem z Radnym Janikiem i kilkunastoma osobami na Suchedłę załatwiać sprawy za alkohol. Dodał, że tego typu sytuację powodują jego zdenerwowanie. Owszem jechał razem z panem Janikiem bussem ale do teatru w Bielsku, gdyż jak kiedyś wspominał Radnym jeździ tam regularnie w celach kulturalnych. Podkreślił, że rozumie iż każdy może wyrazić swoje zdanie i pisma obrażające jego osobę będą się pojawiać, jednak demokracja ma swoje granice. Poinformował, że do tej pani przygotowywane jest wezwanie do zaprzestania naruszania dóbr osobistych przez jedną z Kancelarii Prawnych. Jeśli nie zaniecha ona wypisywania kłamstw, oszczerstw i bzdur pod jego adresem to wówczas sprawa skierowana zostanie do Sądu. Podkreślił, że nie pozwoli aby personalnie źle odnoszono się do członków jego najbliższej rodziny, oczerniając ich i bezpodstawnie oskarżając tylko z tego powodu, że on sam jest Wójtem. Dodał również, że zdecydował się na takie kroki z powodu zasłyszanych opinii krążących o tej pani. Dlatego jeśli Sąd w toku postępowania sprawy potwierdzi je, wówczas zaoszczędzi to czas jaki poświęcić trzeba na rozpatrywanie i odpowiadanie na wysyłane przez nią pisma oraz pieniądze podatników. Wójt wyraził również swoje zdziwienie na temat tego jak można wypisywać takie rzeczy, które w ogóle nie są zgodne z prawdą. Jedynie pewnym zdarzeniem dorobiona została jakaś chora ideologia. **Radny Czesław Matlak** podkreślił, że sprawa ta nie leży w kompetencji Rady i jest ona prywatną sprawą pana Wójta. Przewodniczący Rady powinien ją odrzucić a pani, która wysnuła pismo powinna prywatnie sobie to załatwić. Zaznaczył, że pan Przewodniczący Rady musi przyjąć wszystkie pisma jakie do niego przychodzą, jednak po przeczytaniu ich nie powinien przedstawiać tego typu informacji na Radzie, gdyż nie jest ona kompetentna do oceny prywatnych spraw pana Wójta. **Przewodniczący Rady Piotr Piel**a zwracając się do Radnych zaznaczył, że procedury wymagają od nich takiego a nie innego postępowania i trzeba je szanować. Taki jest Kodeks Postępowania Administracyjnego i wg niego musimy się kierować. Zaznaczył, że dyskusja w tej sprawie zostaje zamknięta, wszyscy wiedzą o co chodzi i nie potrzebna jest dalsza rozmowa. On jako Przewodniczący, do którego pisma zostały skierowane musi na nie odpowiedzieć a Rada powinna stwierdzić ich zasadność. Z tytułu tego iż każde z pism trzeba rozpatrywać oddzielnie przystąpił do stwierdzenia zasadności każdego z nich.

Skarga z dnia 06.06.2015:

za głosowało 0 Radnych

**przeciw było 13 Radnych
wstrzymało się od głosu 0 Radnych**

Skarga z dnia 18.04.2015:

**za głosowało 0 Radnych
przeciw było 13 Radnych
wstrzymało się od głosu 0 Radnych**

Na podstawie głosowania Przewodniczący Rady uznał, że jednogłośnie obie skargi uznane zostały za niezasadne.

Ad.4.Podjęcie uchwały w sprawie powołania zespołu do spraw opiniowania kandydatów na stanowisko ławników do Sadu Rejonowego w Żywcu.

Przewodniczący Rady Piotr Piela podkreślił, że jest to procedura, z którą mają do czynienia w każdej kadencji. Należy podjąć taką uchwałę w sprawie opiniowania kandydatów na stanowisko ławników do Sadu Rejonowego w Żywcu. Jak zaznaczył na razie zgłosiła się jedna taka osoba, która zdobyła odpowiednią ilość podpisów i spełniła odpowiednie wymagania. Jest to pani, która już wcześniej była ławniczką cztery lata temu przez dwie kadencje. Jednak procedura jest taka, że musi zostać powołany skład komisji spośród Radnych w liczbie 3 osób, które odpowiedzialne będą za opiniowanie tej pani. Do ich kompetencji należeć będzie decyzja czy pani ta będzie reprezentowała Gminę Radziechowy-Wieprz w Sądzie Rejonowym w Żywcu i pełniła funkcje ławnika. Przewodniczący poprosił Radnych o zgłaszanie kandydatury. **Radny Czesław Kubiś** uznał, że skoro pani jest mieszkanką Brzuśnika to w komisji powinien zasiadać pan Radny Stanisław z Brzuśnika. **Przewodniczący Rady Piotr Piel**a wyjaśnił, że na podstawie dokumentów można zaopiniować już tą panią jednak musi się odbyć spotkanie, którego wyniki przedstawione zostaną na sesji. On osobiście zna ją i dlatego może zgłosić się jako członek komisji. Pani ta zostanie zaproszona również na sesję Rady we wrześniu aby powiedziała o sobie kilka słów i rozwiązała wszelkie wątpliwości, jednak procedury trzeba dochować. **Radny Stanisław Golek** zgodził się należeć do składu Komisji Opiniowania. **Przewodniczący Rady Piotr Piel**a dodał, że zgłasza się jak mówił jako członek Komisji. **Przewodniczący Komisji Rewizyjnej** oświadczył, że jednym z członków powinien być Przewodniczący Ładu i Porządku pan Mirosław Trzos. **Radny Mirosław Trzos** zgodził się zostać jednym z członków. **Przewodniczący Rady Piotr Piel**a oficjalnie stwierdził, że został powołany zespół ds. opiniowania kandydatów na stanowisko ławników na kadencje 2016-2019 do Sadu Rejonowego w Żywcu. **Radny Antoni Skowronek** zadał pytanie Przewodniczącemu Rady, w jaki sposób jest przekazywana informacja aby zgłaszali się chętni chcący zostać ławnikami. **Przewodniczący Rady Piotr Piel**a poinformował, że informacja taka znajduje się w Sądzie Rejonowym w Żywcu, gdzie Sad gdy kadencja dobiega końca ogłasza nabór. Do Rady Gminy zgłaszają się jedynie osoby chętne, gdzie z pośród nich zostaje wybrana jedna, reprezentująca Gminę. Przewodniczący zapytał pana Stanisława Gołkę czy ten zgadza się aby podjąć urząd Przewodniczącego Komisji Opiniowania. **Radny Stanisław Golek** stwierdził, że kandydatem bardziej odpowiednim na to stanowisko jest pan Trzos jako Przewodniczący Komisji Ładu i Porządku. **Radny Mirosław Trzos** zgodził się zostać Przewodniczącym przy aprobachie Rady.

Przewodniczący Rady Piotr Piela przeszedł do podjęcia uchwały w sprawie powołania zespołu do spraw opiniowania kandydatów na stanowisko ławników do Sadu Rejonowego w Żywcu. Odczytał treść uchwały oraz skład komisji:

Przewodniczący – Mirosław Trzos

Członkowie – Stanisław Gołek, Piotr Piel

Następnie **Przewodniczący Rady Piotr Piel** przystąpił do głosowania.

**za głosowało 13 Radnych
przeciw było 0 Radnych
wstrzymało się od głosu 0 Radnych**

Ad.5. Podjęcie uchwały w sprawie wprowadzenia zmian w budżecie gminy Radziechowy - Wieprz na rok 2015.

Przewodniczący Rady Piotr Piel nim oddał głos pani Skarbnik poprosił Radnych aby ci, którzy byli obecni na spotkaniu Komisji Rewizyjnej wstrzymali się jeśli to możliwe od zadawania pytań, zachęcił natomiast nie obecnych na Komisji do ich zadawania. Uzasadnił swoją prośbę zachowaniem płynności sesji oraz niepotrzebnym jej przedłużaniem. **Pani Skarbnik** zauważyła, że zostały wprowadzone zmiany zarówno w dochodach jak i wydatkach budżetowych, w dochodach została wprowadzona dotacja na powodziówkę z otrzymanej promesy na 130 000zł i została podpisana umowa z Wojewódzkim Funduszem Ochrony Środowiska na dotacje. Dochody dzięki temu zostały zwiększone o 159 600zł, łącznie wydatkiem taką samą kwotę zmniejszono. Zostały wprowadzone środki powodziowe 130 000zł jednak równocześnie w celu zabezpieczenia wkładu własnego a więc 20% od 130 000 plus środki na projekt i nadzór co łącznie zwiększamy wydatki o kwotę 169 000zł (130 000środków dotacyjnych, 39 000środków własne) Zmniejszone zostały środki na remontach o 27 100zł czyli całość tego co było przesunięte zostaje częściowo na powodziówkę w celu zabezpieczenia wkładu własnego, a częściowo na turystykę a dokładniej wynagrodzenia i składki od nich naliczane 4 000zł (na podpisanie umowy Gospodarza na obiekcie sportowo-turystycznym w Wieprzu. O 5 000zł zostają zwiększone wydatki na opracowania geodezyjne i kartograficzne (głównie chodzi o działki pod drogi aby móc regulować stany dróg gminnych). W Administracji Publicznej zmniejszono wynagrodzenia o 8 500zł i zwiększono wydatki na dotacje podmiotowe Gminnego Centrum Kultury o 3 500 zł (dotacja dla zespołu Grojcowianie) Pani Skarbnik podkreśliła, że na dzień dzisiejszy to wszystko. Oczywiście zmiany te znajdują odzwierciedlenie w planie wydatków majątkowych, ponieważ powodziówkę jest wydatkiem majątkowym (zwiększenie). Plan dotacji udzielonych z budżetu Gminy również ulega zmianie ponieważ zwiększone zostają dotacje dla Gminnego centrum Kultury. **Przewodniczący Rady Piotr Piel** zadał pytanie czy do budżetu zostały wprowadzone zmiany dotyczące przeniesienia środków na zarurowanie do Juszczyzny. **Pani Skarbnik** przeprosiła, że zapomniała poruszyć tą sprawę i zapewniła, że zmiany zostały wprowadzone. Zostało przesunięte łącznie 13 700zł do działu: gospodarka gruntami i nieruchomościami a pozostałe 2 000 zł. w tym dziale już się znajdowały.

Przewodniczący Rady Piotr Piel zauważywszy, że nie ma pytań przystąpił do podjęcia uchwały w sprawie wprowadzenia zmian w budżecie gminy Radziechowy - Wieprz na rok 2015.

**za głosowało 13 Radnych
przeciw było 0 Radnych
wstrzymało się od głosu 0 Radny**

Ad.6. Podjęcie uchwały w sprawie określenia zasad wnoszenia, cofania, zbywania udziałów i akcji w spółkach

Przewodniczący Rady Piotr Piel nim przekazał głos pani Mecenas w celu wyjaśnienia zasadności tej kwestii, podkreślił, że decyzja musi zostać podjęta przez Radnych. Decyzja ta jest ważna i potrzebuje omówienia. Dotyczy ona rozpoczęcia kroków poczynionych razem z panem Wójtem i wyrażenia chęci utworzenia w Gminie spółki zakładu komunalnego. W tym celu zaznaczył, że muszą zostać podjęte odpowiednie uchwały by proces utworzenia spółki mógł odpowiadać normom formalno-prawnym obowiązującym przy zakładaniu spółki. **Pani Mecenas** podkreśliła, że kompetencja Rady do podjęcia takiej uchwały wynika wprost z ustawy o samorządzie gminnym. Określanie zasad wnoszenia, cofania i zbywania udziałów w spółkach jest traktowane jako czynność przekraczająca zwykły Zarząd w związku z czym Rada może takie zasady przyjąć. Został więc przygotowany projekt uchwały. Konsekwencje są takie, że Wójt, który zasadniczo jako organ wykonawczy podejmuje decyzję w jednostkowych sprawach i zarządza majątkiem gminy musi stosować się do zasad, które narzuca mu Rada. Prócz ustaw wynikających z ustawy, Wójt musi stosować również w pewnym ograniczonym zakresie ustawę o komercjalizacji i prywatyzacji. Ustawa ta mówi, że przy podejmowaniu takich działań jak wnoszenie udziałów, zbywanie ich, konieczne jest zastosowanie pewnych trybów takich związanych z wyceną składników mienia, z analizą sytuacji spółek więc nawet jeśli uchwała nie zostanie podjęta to mimo tego ustawa narzuca pewne normy. Faktem jest natomiast, że czynności już bezpośrednio podejmuje Wójt i Rada decydująca w konkretnych sprawach. Pani Mecenas stwierdziła, że takie uchwały dotyczące spółek są powszechnie podejmowane w Gminach więc ma nadzieję, że nie będzie problemu. Zauważyła, że wątpliwości może wzbudzać zaproponowany przez nią pkt. Mówiący o tym czy Rada może narzucać sobie kwotowe ograniczenia powyżej, których wyraża bądź nie wyraża zgody na cofnięcie udziałów. Podkreśliła, że pan z Nadzoru miał takie wątpliwości jednak ostatecznie stwierdził, że pkt. jest w porządku, prosił jedynie o wykreślenie w paragrafie 2 ustępu 2, co jak podkreśliła nie posiada wg niej uzasadnienia. **Przewodniczący Rady Piotr Piel** zauważył, że ważne dla Rady są kwoty zawarte w paragrafie 3,4 i 5. **Pani Mecenas** oznajmiła, że kwestie w sprawie przyjęcia tych kwot są podzielone. Niektórzy uważają, że w ogóle Gmina nie może sobie takich kwot przewidzieć. Twierdzą, że Rada ustala tylko, że Wójt musi stosować się do tych określonych trybów i nie można przyjąć takich progów. Natomiast wg pani Mecenas jest to czynność, która można przyjąć i wyraziła swoją nadzieję, że tak się stanie. **Pan Wójt** podkreślił, że jest to stworzone dla bezpieczeństwa zarówno jego jak i Rady. **Pani Mecenas** powiedziała również, że uchwała o utworzeniu spółki jest podjęta i otrzymana została na nią zgoda. Umowa natomiast jeszcze nie ma, dopiero nastąpi. **Przewodniczący Rady Piotr Piel** zauważył, że Rada Gminy upoważnia Wójta do zaciągania zobowiązań finansowych i ustala dany próg. Logicznym więc jest, że Radni muszą ustalić do jakiej wysokości Wójt bez informowania Rady może podejmować sam decyzje w sprawach związanych z finansami. Rada Gminy jak i Komisja Rewizyjna przede wszystkim musi zostać wtajemniczona w te sprawy. Ważnym więc jest aby znać te progi. Dlatego powinno się przedyskutować podane kwoty i ustosunkować co do nich. **Radny Czesław Kubień** zadał pytanie panu Wójtowi jak on ustosunkowuje się do przyjęcia tych progów. **Pan Wójt** odpowiedział, że sam radził się pani Mecenas jaki próg wg niej jest najlepszy. Tzn. taki, który jest stosowany najczęściej a z kolei taki dzięki, któremu Radni nie tracą zaufania do Wójta. W ustaleniu tego progu doradziły mu osoby z Kancelarii Prawnej. Wójt poprosił o zwrócenie uwagi, że posiada zgodę Rady na zaciąganie kredytu w imieniu Urzędu Gminy do wysokości 3 500 000zł. Jeśli jednak chodzi o spółkę to ona na wstępie nie dysponuje takim dużym majątkiem jak budżet Gminy. Cała spółka po wycenie majątku, środków trwałych nieruchomości posiada coś ponad 5 000 000zł, więc dlatego zaproszone osoby z Kancelarii Prawnej tak uznały. Wójt jednak podkreślił, że dla niego kwota ta nie jest ważna. Ważne jest natomiast to, że gdy nastąpi potrzeba zakupu samochodu czy jakiegś tam maszyny aby nie musiał czekać na decyzję Radnych w tej kwestii. Chociaż oczywiście nic nie

odbywa się w sposób niejawnym i każdy kto przychodzi na sesję będzie o tym wiedział. Wójt podkreślił, że chodzi mu o to aby nie blokować posunięcia. **Radny Czesław Kubień** zwracając się do Przewodniczącego stwierdził, że kierując się myślą pana Wójta jako organu wykonawczego uchwały wnioskuje o przyjęcie jej w takiej treści jak została zaproponowana. **Przewodniczący Rady Piotr Piela** kolejny raz podkreślił jak ważna jest wysokość progów. Zapewnił, że dzięki nim Rada może czuwać nad bezpieczeństwem powstałej spółki, gdyż pan bądź pani Prezes przy pewnych rzeczach będą musieli uzyskać jej zgodę. Dodał również, że gdy zgodnie z nabyciem majątku jeśli ktoś będzie chciał kupić sprzęt za 30 000zł to Rada musi wyrazić zgodę. **Pani Mecenasa** podkreśliła, że jeśli spółka będzie kupować sobie sprzęt we własnym zakresie to Rada nie wyraża na to zgody gdyż jest to gospodarka majątkiem. A progi przedstawione dotyczą zasad wnoszenia, cofania i zbywania udziałów. Gdy zostaje wniesiony do spółki wkład w formie jakiejś nieruchomości i przykładowo zostaje on wyceniony na kwotę 600 000zł no to w takim wypadku musi być uzyskana wcześniej zgoda Rady Gminy, na wnoszenie wkładu w zamian za objęcie udziałów, o wartości przekraczającej te progi. Tak samo sytuacja ma się w momencie gdyby pan Wójt chciał zbyć kogoś udziały, musi to również zrobić zgodnie z progami w uchwale. **Przewodniczący Rady Piotr Piela** zgodził się z kwotami w paragrafie 3 i 4 natomiast nie odpowiadała mu kwota w paragrafie 5. Paragraf ten dotyczy zbywania udziałów lub akcji w pkt. 2 o wartości nominalnej przekraczającej jednorazowo lub ogółem w danym roku kalendarzowym 100 000zł wymagającej uzyskania zgody Rady Gminy. Wg przewodniczącego ta kwota jest zbyt wysoka. **Pani Mecenasa** podkreśliła fakt, iż w momencie gdyby nie było tych zasad wówczas Wójt mogły dokonywać zbywania udziałów bądź akcji zupełnie bez zgody Rady, a więc jest to jedynie dobra wola pana Wójta, że chce taki próg wprowadzić. Pani Mecenasa dodała, że wprowadzając próg Rada ogranicza Wójta w stosunku do czegoś co przysługuje mu z racji samego faktu sprawowania funkcji organu wykonawczego w Gminie. Zauważyła, że delegacja ustawowa mówi wyraźnie o tym, że Rada ma uprawnienia do tego aby uchylać zasady. Wójt ma te zasady stosować jednak to on każdorazowo podejmuje decyzję, nie jest tak, że Rada na każdą tę czynność będzie wyrażała zgodę. **Przewodniczący Rady Piotr Piela** podkreślił, że to rozumie jednak jeśli przyjmą taką kwotę, że w roku kalendarzowym jest zbywanie udziałów i akcji o wartości do 100 000zł to Rada w takim razie nie ma nad tym żadnej kontroli. Jednak jeśli dojdzie do zmniejszenia tej kwoty to wówczas sytuacja ulega zmianie i Rada taka kontrole będzie posiadać. **Pani Mecenasa** zauważyła, że zgoda ta i tak będzie generalna bo rada i tak nie będzie mogła wyrazić zgody na zbycie konkretnych udziałów tylko zgodę na zbycie udziałów o wartości przekraczającej te progi. **Przewodniczący Rady Piotr Piela** stwierdził, że niebezpieczeństwo tkwi w tym, że spółka nie została utworzona a już została stworzona propozycja zastosowania takiego progu. Przy dochodach Gminy próg ten wg Przewodniczącego Rady jest wysoki. **Pani Mecenasa** zauważyła, że przyjęte progi nie są narzucone. Będą one zgodne z decyzją Rady. Stwierdziła ponadto, że zbytnie zaniżanie progów nie ma sensu. **Pan Wójt** zauważył, że zasadnicze pytanie tkwi w tym jak często do takich sytuacji będzie dochodzić. Podkreślił również, że na dzień dzisiejszy wspólne stanowisko wszystkich jest takie, że nie ma mowy o zbywaniu udziałów gdyż gmina ma być jednoosobowo właścicielem tej spółki. Jednak jeśli w przyszłości okaże się, że z jakichś powodów trzeba będzie tak zrobić wówczas będzie trzeba się zastanawiać. Podkreślił jednak, że na chwilę obecną nie widzi jednak takiej potrzeby. **Przewodniczący Rady Piotr Piela** zwrócił uwagę jak gmina została potraktowana przez spółkę Beskid. **Pan Wójt** zauważył, że drugi odbiorca śmieci wcale nie postępuje z Gminą lepiej. **Radny Stanisław Orliński** uważa że Gmina nie będzie zbywać akcji a gdy będzie potrzebować obcego kapitału to nie w takiej kwocie bo gdy zajdzie potrzeba dofinansowania to będzie to kwota większa. Rada w każdej chwili może to zmienić. Poprosił więc o odczytanie i przegłosowanie tej uchwały. **Przewodniczący Rady Piotr Piela** zauważył, że

wszyscy wiedza o czym jest mowa. Progi dadzą Wójtowi pewne pole manewru. Natomiast gdy dojdzie do sytuacji, że Radę zaczną martwić czy nurtować pewne kwestię wówczas powróci się do tematu. Na wniosek 3 Radnych można zmienić uchwałę więc nie ma większego problemu. W paragrafie 2 pkt 2 wykreślamy, tak jak było to proponowane przez Nadzór. Przewodniczący zarządził głosowanie, odczytując przed tym treści końcowe.

**za głosowało 12 Radnych
przeciw było 0 Radnych
wstrzymało się od głosu 1 Radnych**

Ad.7. Informacja Wójta Gminy Radziechowy- Wieprz o działalności w okresie międzysesyjnym.

Przewodniczący Rady poprosił aby Wójt podkreślił skąd pochodzą pieniądze na poszczególne prace. **Pan Wójt** podkreślił, że dochodzi do sytuacji gdy np. Grzegorz Biela informuje go o tym, że np. brakuje 500zł. Wówczas on udaje się do pani Skarbnik i pyta o możliwości znalezienia tych pieniędzy aby dokończyć prace dlatego nie jest w stanie powiedzieć dokładnie czy dany projekt mieścił się w tej kwocie czy nie. Większość z tych spraw jakie czyta SA zrobione z pieniędzy, które Rada uchwaliła na dane sołectwo albo wymagały tylko zaangażowanie ekipy gminnej. Wykaszenie placu zabaw w Przybędzy i obok Domu Ludowego w Przybędzy, montowanie barierki w Radziechowach, wykoszenie obok Ośrodka zdrowia w Wieprzu, wymiana piasku w piaskownicach Juszczyzna, usuwanie usterek na placu zabaw w Brzuśniku, wykoszenie placu zabaw i obok domu wielofunkcyjnego w Brzuśniku, uszkodzenie uszkodzonych korytek droga w Brzuśniku, wykaszanie rowu oraz pobocza ul Jasna w Radziechowach, koszenie pobocza drogi gminnej nad Sołą w Wieprzu, wykaszanie drogi do Kociołki, utwardzenie drogi gminnej kłincem koło starego cmentarza w Radziechowach, wykoszenie rowu odwadniającego Ciurlowe Sady w Radziechowach, wyrównanie ziemi, wysypanie kłınca na rondzie MZK w Przybędzy, następnie mniejsze sprawy związane z organizacją Dnia Łasucha i Jubileuszu Grojcowian, wymiana piasku w piaskownicach na placu zabaw w Przybędzy i Bystrej, wykaszanie ulicy Jasnej, Akacyjnej, Bukowej i Pod Matyska w Radziechowach, dostarczenie piasku do wymiany na placu zabaw w Wieprzu i Radziechowach, wykonanie udrożnienia odwodnienia ulicy Wspólnej w Radziechowach, pomoc przy rozładunku kłınca w miejscowości Wieprz. O ławeczkach i barierkach na Dzień Łasucha Wójt zaznaczył, że nie będzie wspominać gdyż wszyscy wiedzą. Dalej rozpoczęcie prac przy budowie odwodnienia drogi gminnej w Juszczyźnie, rozpoczęcie prac przy wykonaniu płyty ażurowej w Brzuśniku, wycinanie i remontowanie ulicy Browarnej w Wieprzu (ponad 7ton asfaltu do tej pory), wykaszanie obok Domu Ludowego w Wieprzu i Radziechowach, wykaszanie poboczy w Przybędzy ul Miła i ul Maciejków w Radziechowach. Podkreślił, że to są roboty jakie wykonali pracownicy gminni. Prócz tego wspominał o pracach gdzie trzeba było poprosić o pomoc z zewnątrz. Dodał, że nie asfaltuje się chodnika w Radziechowach bo nie ma na to pieniędzy, został on jedynie uzupełniony w części pozostałościami z innych robot. Czasami przychodzą do Gminy osoby proszące o pomoc, które również chcą wnieść jakiś wkład i wtedy Gmina pomaga są to kwoty rzędu kilkuset złotych. Poprosił, jeśli chodzi o roboty brygady gminnej, aby pomoc w organizacji prac, które dzieją się na poszczególnych terenach (wioskach). Poprosił też o zrozumienie gdy czasami coś nie da się zrobić w terminie z powodu pogody itp. Zauważył, że prace są planowane z tygodnia na tydzień. Wiąże się to z zamawianym sprzętem i czasami nie da się przesunąć terminów. Rozumie zdenerwowanie Radnych, którzy starają się dla ludzi aby było jak najlepiej. On sam rozlicza Grzegorza Biele z postępów brygady średnio 2 razy w tygodniu. Zauważył, że gdy Przewodniczący Rady przychodzi do niego i pyta kiedy coś tam

zostanie zrobione wówczas on porozumiewa się z Grześkiem co do terminów. Podkreślił, że nie może zostać zaburzony porządek prac. Gmina posiada ograniczoną liczbę ludzi i chcąc zrobić coś taniej jedynie z ich użyciem trzeba sobie zdawać sprawę, że potrzeba na to czasu. Ludzie ci naprawdę posiadają ogrom zajęć. Zaapelował o wyrozumiałość i opowiedział o spięciach do jakich nieraz dochodzi. Zadeklarował również wszelką pomoc prawną pracownikom brygady gminnej, którzy rzetelnie, zgodnie z poleceniem wykonują swoją pracę. Wójt przeczytał również zakres poczynionych prac w odpowiedzi na wnioski zgłaszane przez Radnych. Na wniosek Radnego Bolesława Michalskiego zgłaszającego dziury na drodze w pobliżu drogi zamieszkania księża – droga została naprawiona. W Wieprzu przegnili belki, które trzeba jak najszybciej wymiecin. Tutaj jest problem gdyż jeśli to są drobne elementy gmina ryzykuje wymieniając go na element bez certyfikatu. Natomiast jeśli są to elementy konstrukcyjne wpływające na bezpieczeństwo to Wójt podkreślił, że boi się osobiście zamienić element na niecertyfikowany. Wówczas gdy dojdzie do wypadku w pełni odpowiadać za niego będzie Wójt. Dalej komin naprzeciw agencji PKO. Poszło pismo do około 10 adresatów. Wykoszono natomiast komin stoi nadal i nie został zabezpieczony. (Radny Matlak). Co do wniosku pana Trzosa w sprawie chodnika między Biedronka a mostem na Sołę, Powiatowy Zarząd dróg w piśmie odpowiedział, że nie posiadają środków na wykonanie. Z wyjazdu na ulice w stronę Grojca zniknął znak drogowy. Jeśli chodzi o procedury oznakowania jest skomplikowana, a o przywróceniu nie ma mowy wg dokumentacji droga nie była drogą publiczną. Teraz owszem zaznaczył, że wszystkie drogi są publiczne ale znak powstał gdy droga nie była upubliczniona. Starania oczywiście i cała procedura zostanie podjęta. Żłobek w Wieprzu. Nie ma żłobka publicznego ale prywatny i są odpowiednie ustawy jak ma on działać. Wójt podkreślił, że mówił już na ten temat i dalsze wyjaśnienia nie mają sensu. Plac naprzeciw drogi na Grobek, pacholek. Polecenie zabezpieczenia zostało wydane, gdy gminna ekipa się odrobiła ma się tym zająć. Jeśli chodzi o asfalt zostanie to dorzucone do sprawy sądowej aby też zostało zrobione.

Jeśli chodzi o salę Domu Ludowego w Juszczynie zostało zlecone sprawdzenie w sprawie zakupu krzeseł czy jest możliwość napisania wniosku. Sprawdzone zostanie z jakiego programu można skorzystać. Na wniosek Radnego Czesława Kubienia w sprawie zarurowania, jak wiadomo zostało już podjęte głosowanie. Na wniosek Pani Rodak o arkuszach organizacyjnych – na Komisji zostanie to przedstawione. Na wniosek Antoniego Skowronka – w gazetce zostały opublikowane apele na temat wypuszczania psów i wykaszania nieruchomości. Zostały rozesłane również pisma w tej sprawie do parafii.

Pan Wójt podkreślił, że trzeba zadbać o porządek na tablicach. Pracownicy gminni otrzymali dyspozycję oczyszczania tablic w miarę możliwości.

Dalej jeden wniosek poparty przez 3 Radnych. Pana Juraszka, Trzosa i Pielę w sprawie napisania artykułu do gazetki gminnej i związku międzygminnego. Pan Wójt podkreślił, że kontaktował się z panią K. Lach z wydziału Pijarowskiego artykuł powstaje, gdy tak się stanie Rada będzie jako pierwsza posiadać do niego wgląd. **Radny Czesław Kubień** podkreślił, że czuje się trochę obco gdyż z tego co czyta Wójt, Juszczyna znajduje się poza granicami administracyjnymi Gminy. Padła propozycja by Wójt został zaproszony na zebranie Rady Sołeckiej i odczytał to jakie prace są wykonywane na terenie Gminy i dlaczego co do Juszczyny są poczynione jedynie plany. **Pan Wójt** w odpowiedzi podkreślił, że celowo nie czyta pewnych rzeczy, które zostały wykonane w Juszczynie a z jakiego powodu tak się dzieje zdeklarował się wytłumaczyć po sesji. **Przewodniczący Rady Piotr Piel**a poprosił aby Wójt jeśli to możliwe opowiedział o tych sprawach podczas sesji natomiast nie po jej zakończeniu. **Pan Wójt** podkreślił, że nie chciał mówić o tym publicznie jednak skoro otrzymał upoważnienie Rady to wytłumaczy dlaczego tak jest. Jeśli chodzi o Juszczynie w wielu przypadkach wchodzi się na drogi wspólnotowe, gdzie Gmina nie jest zobowiązana tak naprawdę robić nic. Dalsze drażnienie tego tematu chyba nie jest konieczne. Wójt podkreślił, że

nie chce tego roztrząsać aby nie robić problemu Radnym z Juszczyzny i okolic oraz sobie. **Przewodniczący Rady Piotr Piela** powiedział, że rozumie to. Jednak jak zauważył pan Kubień, trzeba powiedzieć to na Radzie Sołeckiej w Juszczyźnie aby dotarło to do wszystkich mieszkańców. **Radny Damian Dudys** wziął w obronę pana Wójta podkreślając, że osobiście dziękuje mu za to wszystko co zostało zrobione w Juszczyźnie. Zapytał również o usterki na placu zabaw w Brzuśniku, wspomniał również o gwarancji. **Pan Wójt** podkreślił, że gwarancja owszem jest jednak usterki nie są objęte jej zakresem. Powstały one w sposób mechaniczny spowodowany użytkowaniem placu zabaw. Oczywiście skontaktował się on z wykonawcą, który zdeklarował się, że jeśli uszkodzenia powstałe są przyczyna jakiegoś ich niedopatrzenia wówczas zostaną one usunięte i Gmina nie poniesie z tego tytułu kosztów. Natomiast jeśli tak nie jest wówczas trzeba naprawić to na koszt Gminy. **Przewodniczący Rady Piotr Piela** wyraził swój niepokój dotyczący faktu, że plac zabaw za 105 000zł w Brzuśniku posiada takie usterki. Zauważył, że wg niego skoro materiały użyte przy jego budowie mają certyfikat bezpieczeństwa to powinny posiadać również certyfikat zużycia. Pierwszy raz patrząc na inne sołectwa dochodzi do sytuacji aby w nowo otwartym placu zabaw powstawały tego typu usterki. Ponadto podkreślił, że na placu zabaw w Brzuśniku już w dniu otwarcia zepsuły się niektóre urządzenia. Pani dyrektor musiała pewne rzeczy zabezpieczyć a gminny pracownik z działu technicznego usuwał tą usterkę na następny dzień. Dodał, że w takiej sytuacji powinny zostać wyciągnięte konsekwencje w stosunku do wykonawcy. **Pan Wójt** podkreślił jeszcze raz iż wykonawca podjął się w rozmowie telefonicznej, że wszystkie te usterki zostaną usunięte. **Sołtys Radziechów Janina Tlalka** zwróciła się do Wójta z prośbą. Powiedziała o wypadku pod Ciurlowymi Sadami, w którym samochód wpadł do rzeki. W związku z tym zauważyła, że pomiędzy dwoma mostami powinno się zrobić poręcz gdyż stwarza to ogromne niebezpieczeństwo. Ponadto w tamtym miejscu znajdują się trzy drzewa. Drzewa te należą obecnie do powiatu. Podczas zawieruchy mogą one narobić ogromnych szkód, w postaci uszkodzenia 4 domów oraz zniszczenia sieci energetycznej. **Przewodniczący Rady Piotr Piela** upominał panią Sołtys podkreślając, że na te kwestie będzie czas podczas wolnych wniosków. **Pan Wójt** odpowiedział, że sytuacja jest mu znana, gdyż informacja na ten temat dotarła do niego błyskawicznie. Przyznał, że pomiędzy mostkami jest 3 czy 4 metry przerwy i pechowo starszy pan, któremu pomyliły się biegi trafił na tę lukę i wpadł do rzeki. Dodał, że droga jest drogą powiatową i wielokrotnie pisał już o bariery zabezpieczające na tym odcinku i kawałek powyżej gdzie znajdują się resztki barier. Oczywiście powołując się na ten wypadek zostanie wysłane kolejne pismo, w którym zostanie podkreślone, że szczęśliwym trafem starszy pan wyszedł z tego cało jednak gdyby tak nie było, miałby prawo do roszczeń w stosunku do powiatu. Jeśli natomiast chodzi o drzewa, zostanie ustalone kto jest ich zarządcą i poprosimy o ich ścięcie. **Sołtys Wieprza Maria Hulak** zwróciła się do Wójta w sprawie wykaszania, o którym poinformował. Mianowicie chodziło o wykaszanie obok Ośrodka Zdrowia w Wieprzu i Domu Nauczyciela w Radziechowach. Stwierdziła, że jej zdaniem powinny to robić na własną rękę zamieszkujące tam osoby. **Pan Wójt** zwrócił uwagę na to iż z punktu widzenia prawa dbałość o mienie gminne leży po stronie Gminy. To jest gminne mienie, osoby tam zamieszkujące korzystają jedynie ze znajdujących się tam mieszkań i tak samo nie posiadają oni ani obowiązku remontowania tych mieszkań ani wykaszania trawy. Przypomniał, że jeśli chodzi o Dom Nauczyciela to kiedyś był projekt sprzedaży tego obiektu. Został zrobiony podział geodezyjny. Stwierdzono wtedy, że są tam 2 działki, które należą do Gminy. Ponadto Wójt zauważył, że Gmina nie dość, że wykasza te działki to i tak przyjmuje skargi, że mieszkającym tam osobom to przeszkadza. Natomiast jak podkreślił, ludzie ci płacą dzierżawę i na tym koniec. **Sołtys Wieprza Maria Hulak** zapytała również czy Wójt otrzymał informację w sprawie monitoringu, o którym miała przypomnieć. **Pan Wójt** odpowiedział, że informacja ta dotarła do niego. **Radny Bogusław Michalski** nawiązał do

gminnej ekipy remontowej. Zauważył, że niektórzy mieszkańcy Gminy Radziechowy-Wieprz traktują pracowników tej brygady jak jakichś skazańców czy alkoholików. Sam osobiście stanowczo podkreślił, że nie da powiedzieć na nich złego słowa. Zaaapelował również do wszystkich osób znajdujących się na Sali o reagowanie na tego typu oszczerstwa kierowane pod adresem tych panów. **Przewodniczący Rady Piotr Piela** poparł apel strofując go słowami, iż dobrych rzeczy należy bronić, złe natomiast ganić. **Radny Czesław Matlak** nawiązując do nieporozumień w Wieprzu, o których wspomniał Wójt, podkreślił, że zapytał jedynie pracowników dlaczego koszone jest na powodzie a za zabieranie dziur zabierają się w momencie gdy są one zalane wodą. Prosił aby tę wodę wyczerpać. **Pan Wójt** odpowiedział, że mówiąc o nieporozumieniach w Wieprzu nie miał na myśli tej sytuacji. **Radny Czesław Matlak** również przypomniał o sprawie studzienki obok kapliczki. Powiedział, że prosił o jej wyczyszczenie jednak nie zostało to zrobione. Wyraził jednak swoją nadzieję, że zgodnie z obietnicą pracowników zostanie to wykonane podczas dalszego łatania dziur. Podkreślił, że pieniędzy powinno na ten cel wystarczyć. **Pan Wójt** odpowiedział, że oczywiście jeśli wystarczy pieniędzy to nie ma problemu aby skończyć tę drogę i oczyścić zgodnie z obietnicą studzienkę. Jeśli natomiast doszło by do sytuacji, że zabraknie np. 500 zł to dołoży wszelkich starań aby te pieniądze zdobyć i doprowadzić prace do końca. Wójt zwrócił się do pani skarbnik z prośbą aby sporządzić bilans na jakim etapie znajdują się prace. **Radny Czesław Matlak** zapewnił, że Wójt nie będzie musiał niczego dokładać gdyż wszystko zostało skrupulatnie wyliczone. Prosił jedynie o uwzględnienie tego o czym wspominał. Radny wspomniał również o usunięciu łańcuchów na placu zabaw, o które prosił i podziękował, że zostało to wykonane. Powiedział także o tym, że prosił ekipę o dowieszenie piasku pod huśtawki, dokładnie tłumacząc gdzie piasek ten się znajduje. Dzwonił w tej sprawie już do pana Grzegorza Bieli i zostanie to załatwione. **Radny Stanisław Orliński** zauważył, że piasek o którym jest mowa to ten sam, na który wcześniej zwracał uwagę. Mianowicie chodzi o worki z piaskiem przy Kościele. Wymagają one usunięcia, gdyż leżą tam już jakiś czas i są poniszczone głównie z powodu działania słońca. Poprosił również Wójta o spotkanie na ul. Miodowej, razem z wykonawcą, gdyż jest tam sporo problemów wymagających interwencji związanych z położonym tam asfaltem. Wspomniał o pewnym paradoksie, mającym miejsce na tej ulicy, w słowach: „Gdy byli ludzie nie było walca, natomiast gdy nie było ludzi był walec”. Podkreślił, że niektóre poczynania grupy remontowej osobiście mu się nie podobają, chodzi tu głównie o działania organizacyjne, bo gdy jest sprzęt to powinno się z niego korzystać i nie może dochodzić do sytuacji takich jakie miały miejsce. Zaznaczył jak ważną jest organizacja pracy i fakt aby nie skakać z jednej roboty na drugą ale aby doprowadzać je kolejno do końca. Zaproponował stworzenie harmonogramu, o którym przypomniał w czasie wolnych wniosków. Radny opowiedział również o tym jak dzień przed Dniem Łasucha sam ubijał tę drogę w czynie społecznym. Dalej nawiązując do dróg i żwiru. Razem z Panem Trzosem i Matlakiem a także z całym Komitetem (do którego należy 300 osób) po powodzi wykonywano prace społeczne. Podkreślił, że wszystko było załatwione z własnych pieniędzy osób zaangażowanych. Założono szlabany gdzie jeden słaby kosztuje 2 500zł zaś mocny tysiąc więcej. Zwrócił uwagę na problem przywożonego w workach eternitu, który pozostawiany zostawał za bramą, jak i również o tym przywożonym i wysypywanym niewiadomo przez kogo w niebagatelnych ilościach 15 ton. Wspomniał również o żwirze wywiezionym przez pana z Wodpołu, który miał być przeznaczony na wysypanie parkingu pod Domem Ludowym. Nawiązał także do zdarzenia mającym miejsce podczas wcześniejszej kadencji gdzie urząd Wójta Gminy sprawował pan Figura, a mianowicie o kupnie szkoły za kwotę 30 000zł wyższą niż było to ustalane. W ramach tej nadpłaty miał zostać zrobiony parking pod wspomnianym Domem Ludowym. Doszło do sytuacji, że wszystkie wioski podzieliły się żwirem zostawiając jedynie marne resztki. Dodał, że Komitet obecnie stara się zrobić parking, patrzy również przychylnie na pomoc mieszkańców i zadeklarował, że zostanie

zrobiona droga, w którą sam osobiście jest zaangażowany. **Pan Wójt** zauważył, że niedanej jak parę miesięcy temu było mówione, że jest żwir i można go brać na cele gminne, i został zabrany na cele gminne. Podkreślił, że jak najbardziej rozumie stanowisko Pana Przewodniczącego Komisji, jednak nie można mieć pretensji o to, że został on spożytkowany przez sołectwa, które tego potrzebowały. Wójt podkreślił również, że bardzo się cieszy z zaangażowania Radnego na rzecz Gminy. **Radny Czesław Matlak** w swojej wypowiedzi podkreślił jedynie aby sprawdzone zostało czy zabierany żwir na drogi gminne nie jest liczony przez wykonawców jako materiał do ich kosztorysów, by nie doszło do sytuacji, że Gmina płaci za niego podwójnie. **Pan Wójt** zapewnił, że takie zdarzenia nie mają miejsca. **Radna Irena Rodak** zauważyła, że w odczytanych przez Wójta pracach nie słyszała o kwestii wielokrotnie przez niej poruszanej. Chodzi o problem dwóch wyrwanych szczebelków na placu zabaw, na których doszło już do skaleczenia przez jednego z maluchów. **Pan Wójt** zapewnił, że zapyta o tę sprawę. **Radna Irena Rodak** poruszyła również sprawę pisma dotyczącego drzewa w Bystrej, jakie wpłynęło do Gminy. Zostało one skierowane do RZGW, które odpowiedziało bardzo szybko, przyjechała Komisja i stwierdziła, że drzewo należy do pana, który posiada akt własności działki, na której rośnie. Zaznaczyła, że problem jest w tym, że rozpoczął się remont mostu i to drzewo przeszkadza. **Pan Wójt** poprosił o zapisanie tego faktu. Podkreślił, że jeśli właściciel zechce go ściąć wówczas zostanie wydana decyzja i drzewo zostanie usunięte. **Radna Irena Rodak** w związku z odczytem Wójta zauważyła również, że było zgłaszane czyszczenie rowów i wycięcie krzaków a nie słyszała aby była o tym mowa. **Przewodniczący Rady Piotr Piela** zaznaczył, że zaczyna się wchodzić w interpelacje. Zakończył więc punkt i zarządził przejście do następnego. **Pan Wójt** poprosił o zwolnienie z dalszej części sesji z powodu zgłaszanego na początku, podziękował za dotychczasowe spotkanie i opuścił zebranie.

Ad.8. Informacja Przewodniczącego Rady o działalności w okresie międzysesyjnym.

Przewodniczący Rady Piotr Piela zaznaczył, że w okresie tym odbyło się zebranie Komisji Budżetu, na której zostało omówionych wiele spraw dzisiaj przyjętych. Sporo rzeczy zostało poruszonych, wspólne pieniądze Rady Gminy i Wójta zostały przekazane na szczytne cele. Ponadto zaznaczył, że razem z panem Wójtem był w Ratuszu w sprawie dotyczącej bezpieczeństwa i wizerunku Gminy jak i całego powiatu żywieckiego dotyczącej ochrony wód żywieckich i zagospodarowania wokół cieków wodnych i jeziora Żywieckiego. Mówiono o zagospodarowaniu jeziora, stworzeniu deptaków i zwiększeniu bezpieczeństwa na jeziorze. Mało mówione jednak było o dopływach takich rzek jak Koszarawa czy Soła więc Przewodniczący poruszył tę kwestię. Otrzymał odpowiedź, że do 22 czerwca należało zgłaszać problemy dotyczące rewitalizacji i uzdrowienia rzek. Pan Wójt zgłosił progi na Sole. Zaznaczył swoje zasmucenie faktem, że nie zostały zgłoszone żadne zabezpieczenia na Juszczynce, Wieśniku, Brzuśniance czy Bystrzance. Po zakończonych rozmowach pani dyrektor RZGW z Krakowa zaprosiła przedstawicieli Gminy do siebie, więc trzeba na to zaproszenie odpowiedzieć. Pan Wójt również chce zaprosić panią dyrektor na teren Gminy, wówczas będzie można pokazać niebezpieczne tereny rzek gminnych. Ponadto pani dyrektor zaznaczyła, że nadal do dyspozycji dla powiatu jest 1 700 000zł.

Przewodniczący Rady nawiązał również do Dnia Łasucha i 20-stolecia Grojcowian, oraz powiedział o pieniądzach jakie zostały przekazane na zespół.

W okresie międzysesyjnym wpłynęły również skargi od dyrektorów na Radnych, że nie zostały przekazane pieniądze na uzdolnioną młodzież w Gminie. Zarzucono Radzie, że zabrała pieniądze Wójtowi i ten nie mógł wypłacić stypendiów. Przewodniczący obiecał sprawdzenie tej kwestii zaznaczając jednak w odpowiedzi do dyrektorów, że nie przypomina sobie aby taka sytuacja miała miejsce. Podkreślił, że Rada nigdy nie oszczędzała i nie

oszczędza na dzieciach. Pani Elżbieta Kosiec w lutym wystosowała do szkół maila, którego treść została przez Przewodniczącego odczytana. Poinformowała w nim, że nie zostaną w roku 2015 przyznane stypendia naukowe, artystyczne i sportowe gdyż przepisy dotyczące ich wypłat są niezgodne z obowiązującym systemem prawnym. Zostanie przygotowany program wsparcia dzieci i młodzieży zdolnych z Gminy Radziechowy-Wieprz jednak obowiązować będzie w roku 2016. Poinformowała również, że w budżecie nie ma pieniędzy na ten cel. Przewodniczący podkreślił, że pismo pani Kosiec stało się więc punktem obrony na wszelkie zarzuty w stosunku do Radnych, Sołtysów, i całej Gminy. Poprosił o skserowanie i rozdanie go obecnym Radnym i Sołtysom. Zaapelował aby z dystansem podchodzić do szerzących się plotek, że Gmina rzekomo coś komuś zabrała, a zwłaszcza dzieciom bo to jest nieprawda.

Ad.9. Informacja Radnych Powiatowych (o ile będą) z ich działalności w okresie międzysesyjnym

Radna Powiatowa Jadwiga Klimonda zaznaczyła, że 22 czerwca miało miejsce odsłonięcie tablicy pamiątkowej oddziału „Bartka”. **Przewodniczący Rady Piotr Piela** zauważył że on, pan Czesław Kubień i Mirosław Jarco byli obecni na tej uroczystości jako delegacja gminna.

Radna Powiatowa Jadwiga Klimonda podkreśliła, że obecność na takich uroczystościach jest dowodem patriotyzmu. Smutne było to, że jedyna szkoła jaka pojechała ze sztandarem to szkoła w Moszczanicy. Poprosiła obecna na Sali panią Radną z Oświaty o poruszenie kwestii udziału szkół w tego typu uroczystościach. Pani Jadzia pokazała również Radzie umowy jakie są wymagane przy wyjazdach „Dzieci Serc”. Wspomniała o wyjeździe do Żoliborza. Podkreśliła fakt, że na noclegi została udostępniona im szkoła. Nie płacili za to a nawet nie musieli za sobą sprzątać a wręcz zostało im to zabronione. Nawiązała w związku z tym do zdarzenia mającego miejsce 2 lata temu i gafie popełnionej w tym czasie. Mianowicie chodziło o przyjazd 12 osób z Gminy Hanna. Zaproponowali oni wtedy, że zaproszą np. jakiś gminny zespół aby zaprezentował się u nich a oni w ramach tego pokarzą w Gminie Radziechowy-Wieprz swoje zespoły czy tradycje. Kontakt wówczas nie został nawiązany. Zaznaczyła, że nie ma nikogo z Gminy kto podjął by się roli by ten kontakt jednak nawiązać. Poprosiła Radnych o zainteresowanie tym tematem. **Przewodniczący Rady Piotr Piela** powitał 2 przybyłego Radnego Powiatowego pana Jacka Jarce po czym oddał mu głos.

Radny Powiatowy Jacek Jarco poinformował, że na 160 metrów chodnika w Bystrej zostały przeznaczone pieniądze w wysokości 7 000zł. Dodał, że jeśli tylko dojdzie do uruchomienia koparki wówczas zostanie zaczęta sprawa o którą ubiega się pan Skowronek a mianowicie sprawa ulicy Horolnej.

Odnosnie drogi w Bystrej nie ma materiału, natomiast jest ogłoszony przetarg na ulicę Wajdową, który ma rozstrzygnąć się w przyszłym tygodniu. Zostało tam 38 000zł powiat dołożył 22 000zł. Jak już wspomniał 7 000 zł na chodnik od szkoły do placu zabaw, gdzie zasadnym jest właśnie jego budowa z powodu dzieci (69) które codziennie gdy tylko jest pogoda przechodzą tamtędy z opiekunami.

Podkreślił również, że odnośnie szpitala jest dość skomplikowana sytuacja. Nawet w Zarządzie są podzielone zdania. Osobiście cała sprawa jako Radny zaznaczył, że uważa za farsę bo terminy przesuwane były już 32 razy. **Radny Antoni Skowronek** poruszył problem wjazdu na przejeździe kolejowym, który jest na powiatowej działce i prowadzi do przychodni i biedronki. Widoczność ogranicza tam drzewo na, którym znajduje się tablica reklamowa. Stoi ono na środku chodnika. Drugą sprawą jest zła jakość przejazdu kolejowego. Tablica tam się znajdująca mogłaby stać po drugiej stronie, byłaby dobrze widziana przez mieszkańców i nie ograniczała widoczności przy wyjeździe.

Kolejną sprawą jest droga powiatowa w stronę miejsca zamieszkania pana Radnego, która jest popękana, istnieje jednak nadzieja jeszcze uratowania jej emulsją i grysikiem.

Ponadto Radny zaznaczył, że o godzinie 9.12 był na posterunku, ponieważ próbował kilkakrotnie wjechać sześćdziesiątką na most pod Juraszkami. Policjant odsyłał go do Rejonu Dróg Publicznych. Radny zgłosił to pracownikowi, który remontował ten odcinek. Pracownik ten jest brygadzystą i powiadomił go, że policja wie o tym problemie. **Przewodniczący Rady Piotr Piel**a zaznaczył, że problem ten trzeba zgłosić wyżej i niech oni podejmą stosowne kroki. **Radny Damian Dudys** poruszył kwestię szpitala. zapytał ile pieniędzy Starostwo wydało na szpital. Czy w ogóle jest szansa, aby rozpocząć budowy szpitala. Pyta jaka wygląda rzeczywistość związana z tą kwestią. **Radna Powiatowa Jadwiga Klimonda** odpowiedziała, że prawda jest taka, że Narodowy Fundusz Zdrowia nie przyzna, więcej punktów jak na dany rok. NFZ nie zagwarantuje również, że w kolejnych latach szpital będzie mógł pracować na takich zasadach jak obecnie pracuje, czyli że będzie wykonywane tyle samo zabiegów, będzie tyle samo przyjęć itp. Bez gwarancji NFZ niemożliwe jest podjęcie rozmów z bankami. W związku z tym wszystko się przeciąga. **Radny Powiatowy Jacek Jarco** podkreślił że ma inne zdanie niż Koleżanka. Uważa, że od początku kadencji od 2006 do 2010, jako jedyny z 27 Radnych powiatowych był przeciwny takiej formie budowy szpitala w ramach partnerstwa publicznego. To o czym mówiła Pani Jadzia z NFZ wygląda tak, że dają kontrakt maksymalnie na trzy lata. W wyjątkowych przypadkach na pięć. Szpital ma kosztować 180 mln zł, 100 mln kredytu miało być na niego wzięte. Sama spłata kredytu i odsetki to 8 mln rocznie. Kontrakt na szpital wynosi 39 mln zł. Skąd więc wziąć 8 mln na kredyt plus zysk, który należy wykazać przed bankiem, ponieważ bank jest instytucją, która musi zarobić. Pan Jarco twierdzi, że wg niego ta sprawa nie skończy się pozytywnie, ponieważ cały projekt jest źle sformułowany i nie domyka się finansowo. W 2009 roku proponował on, aby zrobić modułowy projekt budowy szpitala. Wybudować jeden moduł, a potem go powielać. Działkę zabezpieczyć, uzyskać pozwolenie, podpisać umowę z deweloperem, który by wybudował szpital, a następnie wynajął pomieszczenia. Następnie, jeśli były by pieniądze budowane były by kolejne moduły. Podkreślił iż w takim kraju jak np. Austria nie ma za wielu szpitali a zabiegi przeprowadzane są w przychodniach, które działają sprawnie nie powodując zatorów. **Radny Damian Dudys** zapytał również czy istnieje szansa, aby w tej kadencji powstał chociaż projekt na chodnik w Juszczynie, lub jego cześć. Drugie pytanie dotyczyło możliwości zrobienia wjazdu na Kępkę. **Radny Powiatowy Jacek Jarco** zaznaczył, że nie widzę problemu, aby Powiat przeznaczył parę tysięcy na ten projekt, a później zobaczymy jak będzie ze środkami. Przez całą czteroletnią kadencję Powiat może skorzystać tylko i wyłącznie z jednego dofinansowania, którym jest trans graniczny projekt dotyczący Polski i Słowacji, resztę trzeba robić ze środków własnych. Jeśli chodzi o Kępkę to sprawa jest znana w Powiatowym Zarządzie. **Radna Powiatowa Jadwiga Klimonda** przypomniała, że na objęździe poruszony został problem, puszczenia wody idącej z góry, w taki sposób, aby nie niszczyła drogi. **Radny Powiatowy Jacek Jarco**, że w miejscu gdzie skręca się na Trzebinę w pobliżu znajduje się ulica gminna gdzie przy ulewach płynie drogą rzeka. Problem dotyczy drogi powiatowej, ale odwodnienie jej wykonane jest prawidłowe, korytka są na tyle głębokie aby wodę odprowadzać. Problemem jest to, że z prawej strony z łąk, schodzi wody i ona się nie przebija do tych korytek, tylko płynie drogą gminna. Pan Mirocha podczas objazdu miał zapisać pytanie, czy Gmina jest w stanie zrobić coś z tym, aby połączyć to z odwodnieniem **Radny Czesław Kubień** zauważył, że kiedyś z lewej strony drogi był przepust, jednak rura została zaślepią. Podkreślił, że trzeba rurę tę udrożnić i pozwolić aby woda płynęła tak jak kiedyś nie zalewając drogi gminnej. Drugą sprawą była prośba dotycząca zapadniętych studzienek na drodze powiatowej. **Radny Powiatowy Jacek Jarco** zauważył, że problem był składany panu Mirosze, aby został on zgłoszony wykonawcy. Pan Mirocha stwierdził jednak, że nie obowiązują już termin gwarancji. Dodał, że na skutek nie zabezpieczenia brzegu po prawej stronie nad mostem został naruszony most. Podkreślił, że jest on mostem prywatnym i podczas powodzi może dojść do większego

uszkodzenia. **Radny Mirosław Trzos** przypomniał, że było mówione o chodniku pomiędzy Biedronką a mostem na Sole. Dodał, że Wójt wspomniał iż Powiat nie ma na to pieniędzy. Podkreślił fakt, że powinien on porozumieć się z firmą Żywiec Zdrój, gdyż gdy powstanie ich zakład to wzrośnie ruch na tym odcinku i zwiększy się tam zagrożenie dla pieszych. Kolejną sprawą była kwestia przejścia drogowego zaraz za mostem w Ciężynie, które znajduje się na zakręcie. Radny podkreślił, że usytuowanie tego przejścia nie jest bezpieczne i trzeba to zgłosić w celach przesunięcia go w inne miejsce, lepiej widoczne. Ostatnią poruszoną kwestią był problem usunięcia niepotrzebnych znaków drogowych przy drogach powiatowych. **Radny Powiatowy Jacek Jarco** zauważył, że priorytetem jest dokończenie chodnika przez Wieprz natomiast problem traktu pomiędzy Biedronką a mostem nie istniał dopóki nie powstała Biedronka. Więc rozmawiać powinno się nie tylko z właścicielem Żywiec Zdrój ale także właścicielem sieci sklepów Biedronka. **Przewodniczący Rady Piotr Piela** powiedział, że wszystkie osoby obecne na rozpoczęciu budowy nowej rozlewni Żywca Zdroju widziały jak wiele rozmów było przeprowadzonych. Zakład ma stać do końca listopada. Zostało obiecanie Radnym, że dojdzie do spotkania i dalszych rozmów w istotnych sprawach a więc kwestia chodnika również może zostać poruszona. **Radny Powiatowy Jacek Jarco** zapytał zwracając się do pana Mirochy o gwarancję na kanalizację w sprawie wspomnianych wcześniej zapadniętych studzienek. Kanalizacja wykonana została w 2011 roku pytanie więc czy da się jeszcze coś w tej sprawie zrobić z tytułu chociażby rękojmi. **Radny Czesław Kubień** poinformował, że Komisja dała do zrozumienia, że nic nie da się zrobić i jest to sprawa Powiatu. **Pan Mariusz Mirocha** zauważył, że droga powinien zająć się ktoś z PZN-u. **Radny Powiatowy Jacek Jarco** zaznaczył, że inwestorem kanalizacji była Gmina. Powiat nie może wystąpić więc do Wykonawcy gdyż nie posiada do tego tytułu. Musi wystąpić do Gminy ta do związku międzygminnego a ten z kolei do Wykonawcy robót. Dodał, że dojdzie do sytuacji w której Powiat będzie musiał się tego podjąć aby zrobić to na swój koszt z powodu zaniechania działań w tej sprawie w okresie gwarancji. **Pan Mariusz Mirocha** zaznaczył, że problemy dróg gminnych były przez Gminę na bieżąco monitorowane i zgłaszane. Natomiast jeśli chodzi o drogi powiatowe to monitorowaniem powinien zająć się ktoś z powiatowego zarządu dróg mimo, że inwestycja kanalizacji była gminna. **Przewodniczący Rady Piotr Piela** podkreślił fakt, iż inwestorem był związek międzygminny, a pracę wykonywane były z polecenia Gminy. Procedura więc jest taka jak wspomniał pan Jarco. **Pan Mariusz Mirocha** podkreślił, że bardzo dobrze rozumie ten fakt jednak chciał zwrócić uwagę na problem tego iż Gmina występować będzie o naprawę czegoś co prawnie do niej nie należy. **Radny Powiatowy Jacek Jarco** wyraził swoje wzburzenie na temat tego iż może dojść do przeminięcia gwarancji z powodu niedociągnięć. **Przewodniczący Rady Piotr Piela** zaznaczył, że sprawa jest dość zagmatwana. Jednak najważniejsze jest bezpieczeństwo Gminy i Gmina powinna dociekać aby zostało to naprawione. **Radny Powiatowy Jacek Jarco** zauważył, że w Wieprzu na ulicy Jodłowej również jest problem, który on sam załatwia w porozumieniu z Wójtem, pomimo tego iż droga i rów są gminne to woda spływa z drogi powiatowej. Trzeba więc załatwiać wszystko w granicach możliwości, nie rozgraniczając. **Przewodniczący Rady Piotr Piela** podkreślił, że Radni gminni mają obowiązek również zgłoszenia problemów powiatowych. **Radny Czesław Kubień** wrócił do tematu wypływającej wody na drogę gminną z powiatowej drogi na Trzebinie oraz na przepust z zaślepioną rurą, o którym była mowa przedtem. Dodał, że przepust ten został zaślepiony podczas wykonywania prac związanych z kanalizacją. Powinno się skontaktować z panem Greniem, który tam zamieszkuje i pomyśleć o rozwiązaniu tego problemu. **Radny Bogusław Michalski** wrócił do tematu Ciurlowych Sadów, o którym wspominała pani Sołtys. Problem pachołków i drzew. Poprosił o przyspieszenie. **Radna Powiatowa Jadwiga Klimonda** podkreśliła, że robi co może i porusza ten problem na każdym spotkaniu. Jednak powinno się wystąpić z ramienia Gminy w tej sprawie szczególnie

po wspomnianym wypadku, który spowodowany był brakiem barierki. Kolejna powinno założyć się naprzeciwko Maciejka przy wyjeździe z ulicy. **Przewodniczący Rady** podkreślił, że pod Ciurlowymi Sadami za barierkę odpowiada Powiat, za drzewa również. Poprosił Radnych powiatowych a więc panią Jadwigę i pana Jarce o zgłoszenie tego problemu. **Radny Bogdan Michalski** zapytał również o otwarcie mostu w Żywcu. **Radny Powiatowy Jacek Jarco** odpowiedział, że Burmistrz informował go, iż może w sierpniu rozpoczną się odbiory techniczne jednak nie wiadomo kiedy most zostanie otwarty. **Sołtys Radziechów Janina Tlalka** zauważyła wracając do tematu Ciurlowych Sadów, że drzewa, o których mowa znajdują się na działce Kaniów, którzy w rozmowie z nią potwierdzili, że jeśli otrzymają zgodę – usuną je. **Radny Powiatowy Jacek Jarco** podkreślił, że wówczas sprawa załatwiona i Wójt może takie zezwolenie wydać, jeśli drzewa znajdują się obok drogi powiatowej na prywatnej działce. Jeśli natomiast były by w pasie drogi powiatowej wówczas trzeba zwrócić się o pozwolenie do Powiatu. **Radny Jan Kosiec** poruszył temat rowu na podjeździe od strony Cięciny po lewej stronie, który jest wyżej niż droga. Druga sprawa jest udrożnienie jednego z rowów w Przybędzy na drodze powiatowej oraz zrobienie studzienek, gdyż woda dostaje się na zajezdni autobusową. Następna sprawa był most na Przybędzance gdzie niedawno doszło do wypadku. Most jest zbyt wąski co stwarza niebezpieczeństwo dla pieszych. Potrzebna jest kładka.

Poruszył również wielokrotnie zgłaszany przez siebie problem pęknięć na złożeniach drogi w Przybędzy oraz tablic, wymagających usunięcia na wjeździe do Przybędzy. **Radna Irena Rodak** poruszyła temat bariery obok Stacji Uzdatniania Wody. Po wystąpieniu do Gminy zostało wszystko sprawdzone i okazało się, że problem ten leży w gestii Powiatu prosi więc o zwrócenie na niego uwagi.

Zapytała również w sprawie przepompowni w Bystrej. Czy będzie to robione. **Radny Powiatowy Jacek Jarco** odpowiedział, że już są rozpoczęte prace. **Przewodniczący Komisji** zwracając się do pani Radnej powiatowej Jadwigi zapewnił, że temat zaproszenia gości z innych Gmin zostanie poruszony. Nawiązał on do wspomnianej Gminy Hanna. **Radna Powiatowa Jadwiga Klimonda** powiedziała, że wstępnie 21 sierpnia planuje Komisje Oświaty i może tam warto byłoby poruszyć ten temat. **Sołtys Wieprza Maria Hulak** zapytała o przystanek we dworze, gdzie ludzi stoją w błocie czekając na autobus. Trzeba wysypać wokół przystanku. **Pani Agaty Kubica-Noga?** zapytała kto decyduje, że dana wieś należy do danej poradni psychologiczno-pedagogicznej. Kolejną sprawą było zapytanie o nieoznaczonych motocyklistów, którzy rozjeżdżają teren prywatny. Czy w tej kwestii można coś zrobić. Powiedziała, że zostało ponadto oświadczone jej przez te osoby, że w momencie gdy na jej działce dojdzie do wypadku wówczas ona poniesie odpowiedzialność i powinna mieć ubezpieczoną działkę jako rolnik. Poprosiła więc o wyjaśnienie tej sprawy. **Przewodniczący Rady Piotr Piela** podkreślił, że sprawa została zgłoszona i zajmie się nią Komisja Bezpieczeństwa. Wracając do pytania pierwszego Radny odczytał pismo jakie wpłynęło od pani Agaty Kubica-Noga w sprawie wspomnianej poradni. **Radny Powiatowy Jacek Jarco** nawiązując do treści odczytanego zgłoszenia zapytał o co chodzi z wydaniem decyzji przez Starostę **Pani Agaty Kubica-Noga** wytłumaczyła, że w ubiegłym roku dziecku było w poradni w Bielsku w związku z tym, że żywiecka poradnia nie miała uprawnień do opieki nad dziećmi z przypadłościami jakie posiada jej syn, robiła jednak specjalizacje w tym kierunku. Starosta powiedział więc, że nie będzie płacił za dziecko do bielska bo ma 2 poradnie na swoim terenie. Dziecko zostało przeniesione do Żywca jednak tam nie można było wydawać diagnostyki i rzucono je do Milówki. Dalej okazało się, że na ustną decyzję Starosty dziecko miało być przeniesione z powrotem do Żywca. Przez półtora roku badań w Milówce kazano się przenosić z powrotem do Żywca gdzie Starosta obiecał załatwić jak najszybszy termin. Pani Agata zapytała jak więc ma dostać orzeczenie skoro jej syn nie jest prowadzony przez stałą kadrę specjalistów ale rzućany z miejsca na miejsce. Kto więc ma

wpływ na to i tą rejonizację? **Przewodniczący Rady Piotr Piela** zapytał czy radni powiatowi są kompetentni do udzielenia odpowiedzi. Czy mieli oni jakiś wpływ na decyzje związane z rejonizacją. **Radna Powiatowa Jadwiga Klimonda** odpowiedziała, że przydział jest w zależności od miejsca zamieszkania i specjalizacji najbliższej placówki. Wyraziła swoje zdziwienie, że ktokolwiek ze Starostwa przekazywał informacje nie poparte dokumentami. **Przewodniczący Rady Piotr Piela** poprosił o sprawdzenie tej kwestii na następnej sesji. **Radny Powiatowy Jacek Jarco** zapytał skąd w tej sprawie wziął się starosta skoro pani Agata uczęszczała z synem do placówki w Bielsku. Czy może wystąpiła o dopłatę za przejazd. **Pani Agaty Kubica-Noga** odpowiedziała, że o nic nie występowała a Starosta płacił na tę placówkę z racji tego, że nie posiadał własnej ze specjalizacją wymagana dla jej syna na terenie. A informacje na temat refundacji kosztów pobytu dziecka w placówce w Bielsku otrzymała droga telefoniczną od władz placówki. Wszystko zostało załatwione ustnie. Zwróciła się więc z pismem do Starostwa. Dziecko zostało w poradni w Miłowie jak na razie nie wiadomo jednak na jak długo. Czy np. Rada Gminy podejmuje decyzje, że mieszkańcy np. Wieprza muszą korzystać z tego typu Ośrodków w Żywcu. **Przewodniczący Rady Piotr Piela** odpowiedział, że Rada ani Wójt nie ma na to wpływu, jedynie Starostwo. Poradził również aby udać się na zebranie Rady Powiatu i tam zadać to samo pytanie. Jednak w pierwszej kolejności trzeba nawiązać korespondencję ze Starostwem aby mieć wszystko na piśmie.

Ad 11. Przyjęcie protokołu z VIII sesji.

Przewodniczący Rady zapytał najpierw o zastrzeżenia do protokołu z sesji VIII z dnia 15 maja 2015. Następnie przystąpił do głosowania nad przyjęciem.

**za głosowało 11 Radnych
przeciw było 0 Radnych
wstrzymało się od głosu 01 Radnych**

Zatwierdzono protokół, **Przewodniczący** zwrócił uwagę, że na Sali pozostało 11 Radnych.

Ad.12 Sprawy bieżące.

Radny Stanisław Golek zgłosił prosząc o zanotowanie, że zniknął znak Stop-u na drodze wjazdu od strony Gołki i Kociołki od strony Bystrej. Kolejna sprawa to podziękowanie grupie technicznej za wykoszenie trawy i chaszczy obok budynku gospodarczego w Bystrej. Kolejna sprawa to rów odwadniający na drodze Wierchowej, gdzie potrzebne jest jeszcze około 2 do 3 metrów rury. Kolejna sprawa to problem działek w Juszczynie. Zaproponował pomyślenie nad komasacją i scalaniem działek, i zastanowienie się nad tą kwestią bo być może jest ona kluczem do rozwiązania problemów. Na koniec zaznaczył, że uzyskał wszystkie pozwolenia odnośnie prowadzenia szlaku od Brzuśnika do Słowianki, potrzebne są jednak środki na wykonanie tablicy informacyjnej około 1 000zł. 29 sierpnia wstępnie ma nastąpić otwarcie.

Radny Damian Dudys zapytał o etap wykonanie drogi na Cwarciznie i dlaczego wszystko pozostaje opóźnione. **Sołtys Przybędzy Maria Górna** zapytała czy Gmina dysponuje monitoringiem przenośnym i czy nie byłoby zasadne w taki monitoring się zaopatrzyć z powodu nasilającego się problemu pisania po przystankach autobusowych. **Radny Jan Kosiec** złożył wniosek do Komisji Ładu i Porządku w sprawie dopalaczy na terenie Gminy. **Radny Powiatowy Jacek Jarco** poparł go i poprosił o zwrócenie uwagi na ten problem. Podkreślił, że dopalacze są trucizną i trzeba z nimi walczyć. **Przewodniczący Rady** zwrócił uwagę aby poruszyć tę sprawę i dotrzeć do szkół. **Przewodniczący** powitał panią Magdę

Gancarczyk zajmująca się tematem drogi Cwarcizna i powrócił do pytania pana Dudysa. **Pani Magdalena Gancarczyk** odpowiedziała, że w jej kompetencji leżało ogłoszenie przetargu. Przetarg został ogłoszony, rozstrzygnięty i zawarto umowę. Nie pamięta terminu zakończenia gdyż przetargi były ogłoszone również na inne drogi ale zaproponowała, że uda się po dokumenty i postara się odpowiedzieć. **Radny Damian Dudys** pod nieobecność pani Magdy zadał 2 pytanie w sprawie tego na jakim etapie są prace związane z drogami i kanalizacją. **Przewodniczący Rady Piotr Piela** odpowiedział w imieniu Wójta, że Związek Międzygminny prowadzi rozmowy z firmą Machnik, trzeba jeszcze sporządzić pismo do Sądu aby polubownie załatwić sprawę usuwania usterek po kanalizacyjnych. Nie ma jeszcze konkretnego terminu posiedzenia nie wiadomo czy pismo jest już złożone do Sądu, jednak podjęto działania. Podkreślić trzeba, że posiedzenie będzie posiedzeniem pojednawczym więc będzie to kwestia kilkunastu minut. **Radna Powiatowa Jadwiga Klimonda** zwróciła uwagę na problem studzienek na ulicy św. Marcina gdzie przy wszystkich studzienkach jest załamany asfalt. **Radny Bogusław Michalski** podkreślił, że gwarancja na drogę św. Marcina minęła więc trzeba to będzie zrobić kiedyś w swoim zakresie. **Radny Stanisław Orliński** poruszył kwestię drogi w Brzuśniku. Tłuczeń na poboczu nie zdaje egzaminu, ponieważ jest wypłukiwany. Na drogę jest gwarancja i trzeba załatwić tę sprawę, ponieważ na drogę wydana została duża suma pieniędzy. **Przewodniczący Rady Piotr Piela** poprosił o zapisanie, że największy jest problem na pochyłe. Na terenie płaskim tłuczeń się przyjmuje, natomiast im większy pochyły, tym jest gorzej. Wszystko zjeżdża. **Radny Czesław Kubień** poprosił o poparcie wniosku dotyczącego postawienia przydrożnego znaku. Znak ten ma się znajdować przy drodze wjeżdżające w prawo naprzeciw drogi na Cwarciznę gdzie skręca się w prawo na cmentarz, jest tam wyjazd z cmentarza. Droga jest tam dwukierunkowa, co jest bardzo niebezpieczne. Należało by zrobić drogę jednokierunkową. Postawić znak od mostku na rzece Juszczynce, by osoby wjeżdżające na cmentarz mogły wjechać w prawo od drogi, a wyjechać przy szkole. **Przewodniczący Rady Piotr Piela** podkreślił, że zarówno Rada Gminy jak i Wójt są po to, żeby dbać o bezpieczeństwo wszystkich mieszkańców, a nie patrzeć na pojedyncze indywidualne przypadki. Decyzję na ten temat powinna podjąć Komisja Ładu i Porządku. **Radny Czesław Kubień** zgłosił jeszcze jeden znak. Poniżej tego miejsca, o którym wspomniał jest most, na którym jest zwężenie. Zapytał czy nie można by było tam postawić znaku pierwszeństwo przejazdu, ponieważ czasami nie wiadomo kto tam ma pierwszeństwo. **Radny Powiatowy Jacek Jarco** dodał, że jeśli będzie rozpatrywane to co Pan Kubień mówił, tzn temat organizacji ruchu, należy zwrócić uwagę na niebezpieczny wyjazd z ulicy Szkolnej na ulicę Żywiecką. Jest tam bardzo duże zamieszanie, zwłaszcza rano. Zaproponował by tam również zrobić drogę jednokierunkową od strony Żywieckiej nad Sołę. **Radny Mirosław Trzos** zauważył, że każdy Radny ze swojego rejonu powinien opowiedzieć się za oznakowaniem ogólnym. **Przewodniczący Rady Piotr Piela** podkreślił, że trzeba zrobić jedną Komisję, zaprosić przedstawiciela ruchu drogowego i sprawę rozpatrzyć. **Pani Magda Gancarczyk** wracając do pytania pana Dudysa. Powiedziała, że były cztery przetargi związane z zaprojektowaniem i wykonaniem robót polegający na remoncie dróg. Jelni chodzi o ulicę Łukową w Radziechowach. Umowa została podpisana 28-go maja z firmą Eurovia Polska SA a termin wykonania-60 dni od dnia podpisania umowy. Kolejna sprawa dotyczyła Cwarcizny z Juszczyny. Przetarg wygrała również firma Europa Polska SA. Umowa została podpisana 28-go maja i również jest 60 dni na wykonanie zamówienia. Potem jest ulica Wrzosowa w Wieprzu. Przetarg wygrał zakład budowlano-montażowy Produkt z Żywca. Umowa została podpisana 28-go maja i jest tak samo 60 dni na wykonanie. Ostatnią kwestią jest ulica Miodowa w Wieprzu. Przetarg wygrał zakład budowlano-montażowy PROBUD z Żywca. Umowa została podpisana także 28-go maja i również posiadała 60 dni na realizację. Ostatnia jest ulica Miodowa w Wieprzu gdzie przetarg wygrał

zakład budowlano-montażowy PROBUD z Żywca. Umowa podpisana 28 maja na takich samych zasadach.

Pani Skarbnik dodała, że wczoraj poinformowano ją, iż zostały wprowadzone aneksy i umowa się wydłużyła. Na życzenie Radnych uda się po dokumenty. **Radny Jan Kosiec** zaznaczył, że trzeba naciskać na związek międzygminny ponieważ terminy zbliżają się i trzeba zadbać by nie doszło do opóźnień. Zagrożone jest wykonanie dodatkowych przyłączeń. Niedotrzymanie terminów może skutkować brakiem dofinansowania. Na razie na wysłane pisma nie ma odpowiedzi. **Przewodniczący Rady Piotr Piela** zauważył, że pan Kosiec poruszył ważną sprawę. Pismo zostało wysłane. Na Radzie ustalony został razem z Wójtem protest całej Rady Gminy i Wójta, został on wysłany w dniu dzisiejszym. **Radny Jan Kosiec** powiedział, że na prywatnych działkach, posesjach w Przybędzy jest słabe zagęszczenie kół studzienek. Należy to wszystko spisać i dać do ławnika, żeby mieli obraz ile jest do zrobienia. Mówione jest, że już przeszła gwarancja. Jeśli jest jednak zrobiona jedna i druga droga nowa i się zapada studzienka, to stwierdzenie winy jest oczywiste. **Radna Irena Rodak** Przypomina o umieszczeniu na wjeździe do Bystrej znaku teren zabudowany. **Radna Powiatowa Jadwiga Klimonda** poprosiła o zapisanie sprawy związanej z chodnikiem na ulicy Św. Marcina. Wiąże się to z bezpieczeństwem dzieci chodzących do szkoły. Kolejną sprawą są znajdujące się tam barierki, które są źle założone. Zabrana jest zatoczka, barierka ustawiona równo, przez co w zimę jest tam szczególnie ciężko przejechać. Podkreśliła, że sprawę należałoby znowu rozpatrzyć, ponieważ poprzednio uznane zostało, że barierki ustawione są dobrze.

Odpowiadając na pytanie pani Agaty- jest rejonizacja. Gmina podlega poradni w Żywcu. W związku z tym, że Pani Agata Kubicka była od pewnego czasu w Milówce i złożyła pismo o pozostanie tam, Pan Starosta przychylił się do jej prośby pozostawił syna pani Agaty w poradni w Milówce. **Pani Skarbnik** wyjaśnia sprawę aneksu dotyczącego wykonania drogi na ulicy Miodowej. Termin realizacji zamówienia wyznaczony jest na 31-go sierpnia.

Przewodniczący Rady powrócił do punktu 10.

Ad.10. Zgłoszenie Klubu Radnych.

Radny Czesław Kubień poinformował, że w dniu wczorajszym założony został klub Radnych Gminy Radziechowy Wieprz. W związku z obowiązkiem informowania Przewodniczącego Rady o tym fakcie odczytał treść zgłoszenia. Klub nosi nazwę Klub Radnych PiS. Założyciele: Irena Rodak, Piotr Biegun, Stanisław Orliński, Czesław Matlak, Mirosław Trzos, Antoni Skowronek, Bogusław Michalski, Stanisław Gólek, Czesław Kubień, Piotr Piela. Przewodniczącym klubu został Piotr Piela. Wiceprzewodniczącym: Antonii Skowronek. Sekretarzem: Czesław Kubień.

Ad.13. Interpelacje, zapytania Radnych.

Przewodniczący Rady Piotr Piela jako pierwszy z powodu nieobecności Wójta zadał pytanie pani Skarbnik. Pytanie dotyczyło książki inwentarzowej, spisu z natury dotyczącej sprzętu gminnego i jednostek podległych, a mianowicie, czy Gmina posiada coś takiego. I jak często takie spisy są sporządzane

Pani Skarbnik odpowiedziała, że owszem jest taka księga prowadzona. Inwentaryzacje robi się co 4 lata. W tym roku przypada termin inwentaryzacji. Od 1 października do 15 stycznia Gmina jest zobowiązana do sporządzenia inwentaryzacji.

Przewodniczący Rady zwrócił się następnie do Przewodniczącego Komisji Rewizyjnej. Zaznaczył, że klub Radnych prosi o kontrolę faktu o udziale technicznym od dnia 1 stycznia do 30 lipca **2015 roku?**. Poprosił o przegłosowanie tego wniosku.

za głosowało 9 Radnych

przeciw było 0 Radnych

wstrzymało się od głosu 1 Radnych

Przewodniczący Rady Piotr Piela dodał, że na Sali pozostało 10 Radnych. Wniosek został przyjęty.

Kolejny wniosek złożony przez Przewodniczącego Rady dotyczył zatrudnienia osób z terenu Gminy Radziechowy - Wieprz do zakładu komunalnego (jeśli oczywiście ten powstanie).

za głosowało 10 Radnych

przeciw było 0 Radnych

wstrzymało się od głosu 0 Radnych

Wniosek Klubu Radnych do Wójta Gminy aby kalendarz imprez i uroczystości wcześniej zgłoszonych był respektowany przez osoby za to odpowiedzialne. Chodzi o problem zamawianych dużo wcześniej pomieszczeń i związanych z tym nieporozumień związanych z wynajmem i respektowaniem pozwoleń.

za głosowało 10 Radnych

przeciw było 0 Radnych

wstrzymało się od głosu 0 Radnych

Kolejny wniosek a raczej prośba wnioskowa zgłoszona również przez Klub Radnych do kierownika działu technicznego o każdorazową informację na temat wykonywanych prac w danym sołectwie do Radnych i Sołtysów. Da to możliwość uczestnictwa tych osób w pracach i koordynacji robót.

Dodał, że jest również prośba aby dział techniczny przygotował plan prac na każdy miesiąc z wyprzedzeniem. Bo dochodzi do sytuacji, w których Radni z danego terenu nie mają pojęcia o pracach jakie są wykonywane.

Radny Jan Kosiec podkreślił, że jeśli chodzi o te kwestie musi stanąć w obronie Wójta gdyż nie da się dokładnie określić harmonogramu. Normalnym jest, że prace są opóźniane z różnych przyczyn. Wyraził swoje zdziwienie na temat tego, że Radni nie otrzymują informacji od ekipy na temat prac wykonywanych na ich terenie. **Przewodniczący Rady Piotr Piela** podkreślił, że nie chodzi tu o narzekanie na grupę gminną, gdyż pracuje ona bardzo dobrze. Celem tej prośby jest jedynie lepsza informacja, by Radni mogli w pracach uczestniczyć. Chodzi o poprawienie komunikacji pomiędzy grupą a Radnymi. **Radny Powiatowy Jacek Jarco** zapytał panią Skarbnik jak ma się sytuacja z finansami na wywóz śmieci. Do końca lipca miały się skończyć pieniądze, czy tak się stało. **Pani Skarbnik** odpowiedziała, że sytuacja tych finansów ma się bardzo źle. Gdy zapłacono za maj, a Gmina na faktury czeka około półtora miesiąca, to wówczas zostało 173 000zł. Do Gminy wpłynęła faktura za czerwiec w wysokości 62 000zł, oszacowane więc zostało, że jeśli faktury utrzymywać się będą na tym poziomie to pieniędzy wystarczy do końca sierpnia. **Radny Powiatowy Jacek Jarco** Zapytał czy Jeśli w związku z tym zostanie około 30 000 zł na jeden z miesięcy to czy Beskid zaniecha całkiem wykonania usługi czy zdeklaruje się wykonać ją do pozostałej kwoty czy też wykonają cały cykl i Gmina będzie zmuszona do tego dopłacać. **Pani Skarbnik** zauważyła, że zgodnie z umową limit zasobów się kończy, więc nie powinni tego przekroczyć. Trzeba porozumieć się z panią Mecenasa czy aneksować dalszą umowę czy przygotowywać kolejny przetarg. **Radny Powiatowy Jacek Jarco** Zauważył, że może dojść do sytuacji, że w niektórych sołectwach śmieci zostaną zebrane w innych zaś nie. Czy Gmina

przygotowuje się do tego faktu. **Pani Skarbnik** zauważyła, że na następnej sesji muszą zostać zwiększone plany na śmieci bo śmieci muszą być zebrane. Trzeba dokonać przesunięć niezależnie od tego czy to będzie aneks czy przetarg. **Soltys Przybędzy Maria Górna** zwróciła uwagę, że jakaś kwota spłynie od mieszkańców, którzy kwartalnie bądź w całości dokonuje opłat za śmieci. Zapytała również jak wyglądają zaległości w płaceniu za śmieci i czy mają one miejsce. **Pani Skarbnik** podkreśliła, że na pobieranie pieniędzy przez Gminę a na wywóz śmieci z terenu Gminy są sporządzone odrębne umowy. Pieniądze sukcesywnie spływają. Zaległości występują i na półrocze wynoszą około 40 000 zł. Dochodzi do sytuacji jak w podatkach. Osoby nie płacące podatków nie płacą śmieci i w wielu wypadkach opłaty te nie są do wyegzekwowania. **Radny Powiatowy Jacek Jarco** zadał pytanie Przewodniczącemu Rady czy temat aneksowania czy ogłoszenia przetargu w sprawie tej umowy będzie tematem dyskusji na jakiejś Komisji. **Przewodniczący Rady Piotr Piela** podkreślił, że sprawa jak najbardziej musi trafić na Komisję Budżetową i nie wyobraża sobie aby inna sytuacja miała miejsce. **Radny Powiatowy Jacek Jarco** zauważył, że sesja wrześniowa może być zbyt późno zorganizowana celem zdecydowania w tej sprawie. **Przewodniczący Rady Piotr Piela** odpowiedział, że było zebranie Komisji Budżetu, na którym już ta sprawa została poruszana. Zostało ustalone w porozumieniu z Wójtem, że sesja planowana będzie na początku września. Gdy zajdzie potrzeba zawsze można zwołać sesję Nadzwyczajną a wcześniej można zwołać również Komisję Budżetową. **Przewodniczący Rady** podkreślił, że temat ten był poruszony i sesję można zwołać w każdej chwili. **Radny Stanisław Orliński** podkreślił, że nie wyobraża sobie aby zostawić obecnego Wykonawcę zajmującego się wywozem śmieci. Nie za takie pieniądze. Podkreślił również fakt, że jeśli zajdzie taka potrzeba sam wywiezie wszystko i jeszcze nieźle na tym zarobi nawet ustalając cenę połowiczną w stosunku do tej, która jest obecnie. **Przewodniczący Rady Piotr Piela** zaproponował zaproszenie pana Grześka Bieli w sprawie ekipy gminnej. Następnie pożegnał pana Jacka Jarco, który zmuszony był do opuszczenia sesji. Podkreślił, że pracownicy Urzędu Gminy nie mają obowiązku uczestnictwa w sesji jednak są zobligowani do stawienia się na sesję na wezwanie Rady. **Przewodniczący** zwrócił się również do pani Skarbnik w sprawie, o którą prosił w związku z zestawieniem zarobków pracowników na szczeblach kierowniczych w latach 2006 a jakie są na koniec 2014. **Pani Skarbnik** podkreśliła, że nie wszystko udało jej się znaleźć. Posiada dane z BIP-u od roku 2008. **Przewodniczący Rady Piotr Piela** powiedział, że w takim razie powrócono zostanie do tego problemu na następnej sesji bo istotnym dla niego jest rocznik 2006. Poprosił o poszukanie informacji na ten temat. **Radny Stanisław Orliński** jeszcze raz zwrócił uwagę, że nie podoba mu się koordynacja prac bo zbyt wiele robót jest pozaczynanych i nie doprowadzonych do końca. Zwrócił uwagę na braki sprzętowe i poruszył sprawę samochodu, który miał zostać zakupiony przez Gminę. Zaznaczył, że nie można rozwlekać spraw. Zaczynać i kończyć a dopiero później łapać się kolejnej rzeczy, chyba, że wypadnie z nienacka problem wymagający natychmiastowej interwencji. Wspomniał o omawianym wcześniej przez Radę harmonogramie. **Przewodniczący Rady Piotr Piela** poprosił o wytłumaczenie sytuacji z zakupywanym samochodem. Powiedział również po raz kolejny, że nie może dojść do sytuacji, że Radni nie będą poinformowani o robotach jakie na ich terenach się odbywają. Podkreślił, zwracając się do Grzegorza Bieli, że ten jako koordynator robót będzie na wniosek Rady posiadał obowiązek informowania Radnych. **Pan Grzegorz Biela** powiedział, że w momencie gdy on przebywał na urlopie, pan Wójt i pan Orliński byli na spotkaniu w Mercedesie w Bielsku. Zostały sporządzone wtedy 2 oferty jedna z brygadówką i druga z sówką. Generalnie rozmowy prowadzone były w wielu miejscach z Iveco i z Mercedesem. Problem polega na tym, że oferta, która została wcześniej przygotowana i przedstawiona była z silnikiem v6, który Gmina chciała posiadać w zakupowanym samochodzie. Po

przedstawieniu naszych wymagań co do samochodu przedstawiciel Mercedesa powiedział, że nie ma szans, żeby zrobić silnik v6 w założonej kwocie 12 747 zł netto.

Oferta, którą dostał Pan i Pan Wójt była nieznacznie ponad kwota przetargową i uważano, że będzie można w tej sprawie podjąć negocjacje. Jednak oferta ta była strasznie okrojona i zanizona. Na koniec potwierdzono ostatecznie, że Mercedes nie jest w stanie zrobić w tej kwocie silnika trzylitrowego v6 poniżej kwoty przetargowej.

W między czasie wykonane zostały rozeznanie w ofertach Iveco, którzy mają również silniki trzylitrowe. Wiadomo marka trochę gorsza. Otrzymaliśmy trzy oferty z Volkswagena, Mercedesa i Iveco. Iveco spełniało wszystkie wymagania, natomiast Mercedes i Volkswagen przedstawili oferty niekompletne i powyżej kwoty przetargowej. Po konsultacji z Radcą i Panem Wójtem anulowane zostało dalsze postępowanie, z powodu niekompletności ofert. Zostało rozesłane kolejne zapytanie ofertowe, zmienione zostały w nim trochę parametry, żeby więcej ofert się pojawiło. Do czwartku 23-go do godziny 15 jest wyznaczony na dzień dzisiejszy termin składania ofert.

Sam prywatnie zaznaczył, że wysłał około 7 ofert do innych miejsc w całym województwie Śląskim i nawet Małopolskim, a nie tak jak w poprzednim przypadku tylko do Bielska Białej i okolic. Ponadto dodał, że prosił o nadsyłanie ofert zawierających wszystkie wymagane przez Gminę elementy. Oferty te zostały wysłane po firmach podobnych do Mercedesa, a nie do Fiata, bo podkreślił, że Gminie zależy na samochodzie solidnym, który nie zepsuje się po niewielkim czasie. **Przewodniczą Rady Piotr Piela** poprosił w imieniu Rady Gminy o poinformowanie o ofertach, które wpłyną i o terminie realizacji. **Pan Grzegorz Biela** podkreślił, że może się okazać, że samochód będzie we wrześniu, ponieważ otrzymał informację, że sierpień jest miesiącem, w którym fabryki stoją. Jeśli wygra firma Iveco to samochód ten będzie szybciej, ponieważ posiadają na stanie tego typu pojazdy. Konieczne tam będą jedynie niewielkie zmiany w postaci wykonania zabudowy.

Dalej w Nawiązaniu do prac pan Biela poprosił, aby mieć na uwadze, że wykonywane prace na odwodnienia oraz asfalt co jest mniejszym problemem, ponieważ wycinka i przygotowanie dziur leży w ich zakresie. Trzeba pamiętać, że na harmonogram wykonywania prac wpływa pogoda oraz brak koparki. Podkreślił zależność od innych osób. Akurat jak podkreślił w obecnym tygodniu zakup asfaltu udał się rewelacyjnie, wszystko było dostępne.

Używany jest termos. Koszt pracy to sto osiemdziesiąt kilka złotych brutto za godzinę pracy. Liczy się on od momentu wyjazdu z bazy, wraz z załadunkiem i powrotem do bazy. Jeśli chce się przewieźć 7 ton asfaltu to muszą być trzy warunki spełnione. Musi być pogoda, termos i muszą robić asfalt. W przypadku asfaltu nie da się szukać konkurencji. Gmina uzależniona jest od Gromilu, bo jest on najbliżej. Zdaje się, że koszt to 320 zł brutto. **Radny Stanisław Orliński** podkreślił, że prace powinny być robione w jednym miejscu od początku do końca, potem w kolejnym miejscu. Harmonogram powinien być ustalony niezależnie od tego kto ważniejszy żeby wszyscy ludzie robili w jednym miejscu, żeby nie tracić czasu na przejazdy.

Przewodniczący Rady Piotr Piela podkreśla, że nie blokują zakupu samochodu. w związku z wolą Rady, aby zrobić to sprawnie i szybko przeznaczone zostały środki finansowe i teraz wszystko leży w gestii Pana Biela i Wójta. **Pan Grzegorz Biela** przeprosił za opóźnienia, choć wydaje mu się, że dużo zostało zrobione to mimo to opóźnienia są. **Radny Stanisław Orliński** podkreślił, że każdy oczywiście rozumie sytuację z opóźnieniami. **Przewodniczący Rady Piotr Piela** również zaznaczył, że w imieniu Rady przeprosza za napięte terminy. Wyjaśnia, że to nie jest tak, że chcą zrzucić całą robotę na wykonujących ją ale prac naprawdę jest dużo. **Radny Jan Kosiec** zapytał czy są kwity ile śmieci oddawane jest na wysypisko. **Grzegorz Biela** odpowiedział, że oczywiście takie kwity są z przekazania odpadów. Robert Kryczka to sprawdza. **Radny Stanisław Orliński** zaapelował o wysłanie pracownika, który kontrolowałby wywóz śmieci. **Pan Grzegorz Biela** powiedział, że kontrola tego typu była wcześniej przeprowadzana i śmieci jest naprawdę dużo. Ponadto pracownik

zaobserwował, że ludzie źle odnosili się do firmy i do niego samego. Śmieci były wystawiane w sposób nieodpowiadający wymogom i harmonogramom wywozu. Podkreślił, że jego zdaniem jeśli firma rzeczywiście coś kombinuje, nigdy Gmina się tego nie dowie dopóki pracownik oddelegowany na kontrolę nie będzie siedział aucie, które w danym dniu te śmieci wywozi. **Radny Stanisław Orliński** zaapelował, aby wysłać jednego pracownika, który przez miesiąc by kontrolował ile śmieci oddawanych jest na wysypisko. **Pan Grzegorz Biela** zauważył, że 3 firmy zajmują się wywozem więc przychodzą kwity z zestawieniami od 3 firm. Robert Kryczka sprawdza wszystkie faktury. Koryguje niewielkie błędy, które nie wpływają na wartość faktury. **Radny Damian Dudys** zapytał pana Grzegorza, czy wie coś w sprawie Kempki w Juszczyne. **Pan Grzegorz Biela** odpowiedział, że jeśli chodzi o stal to są na etapie zakupu większej ilości stali. Odcinek ten został zabezpieczony, żeby ktoś tam nie wpadł. Jeśli kończone zostaną zaczęte roboty, to wtedy będzie możliwość wykonania barierki. **Pan Grzegorz Biela** zauważył, że dużo osób wyrzuca popiół, muł czy coś takiego. To z olei długo stygnie i ludzie zalewają to wodą. Każdy płaci od kubła, a nie od kilogramów. Gdzie założone jest, że każdy kubeł waży średnio ileś kilogramów, a niektórzy oddają dużo cięższe i wagowo wychodzi to potem drożej dla Gminy. Nie da się tego nie odbierać, ponieważ ludzie powiedzą, że płacą za to i trzeba odebrać. Firma odbierająca śmieci zostawia karteczki, aby segregować śmieci. Na jednych ludzi to działa na innych nie. **Radny Mirosław Trzos** zauważył, że ludzi powinno się uświadamiać, że popiół powinno się oddawać w terminie. **Sołtys Przybędzy Maria Górna** zapytał czy jeśli się oddaje pół worka to ma jakiś wpływ? **Pan Grzegorz Biela** odpowiedział, że nie ma to żadnego wpływu. Jest tylko problematyczna kwestia worków. **Radny Czesław Kubień** zapytał jak jest realizowana uchwała dotycząca zakupu węgla dla placówek gminnych. Podkreślił, że zadaje to pytanie, ponieważ do końca sierpnia są dobre ceny. Poinformował, że dzwonił w tej sprawie i dowiedział się, że można kupić w kopalni tonę węgla nawet kilkaset złotych taniej niż w późniejszym terminie na składzie. **Pani Skarbnik** odpowiedziała, że Pani Sekretarz tym się zajmowała. Chodziło o sporządzenie wspólnego przetargu na węgiel. Rozmawiała w tej sprawie z Oświatą, jednak pani Skarbnik nie posiada informacji na ten temat. **Przewodniczący Rady Piotr Piela** podkreślił, że był wniosek Komisji Rewizyjnej przegłosowany przez 15 Radnych z tego co pamięta. Wg niego powinien posiadać on odzwierciedlenie. Poprosił panią Skarbnik aby przekazała Wójtowi, że Rada prosi o dostęp do informacji w sprawie realizacji wszystkich wniosków złożonych przez Komisję Rewizyjną, Porządku, Oświaty i Komisję Budżetu. **Radny Stanisław Orliński** w celu dopowiedzenia zwrócił uwagę na to jak pani dyrektor z Radziechów podeszła do problemu, gdy podczas Komisji Objazdowej Radni jeździli po szkołach pokazała im, że zadbała już aby zakupić węgiel po okazyjnej cenie w ilości 80ton na cały rok. **Przewodniczący Rady Piotr Piela** podkreślił, że po dacie przegłosowania kwestii zbiorowego zakupu węgla Gmina może sporo zaoszczędzić. Na koniec sesji powtórzył jeszcze raz prośbę do pani Skarbnik o przedstawieniu realizacji wniosków złożonych przez wszystkie Komisje, przez Wójta na sesji następnej.

Ad.14. Zakończenie sesji.

Przewodniczący Rady Piotr Piela z powodu wyczerpania punktów porządku obrad zakończył posiedzenie XI sesji Rady Gminy Radziechowy - Wieprz.

Protokołowała

Alicja Świniańska – Nikiel

Przewodniczący Rady

Piotr Piela